

Uwaga: Redaktorów i Wydawców prasy niezależnej, zwłaszcza lokalnej prasy zakładowej, serdecznie prosimy o regularne przekazywanie nam jej przez godne zaufania okazje.

Wszystkim naszym Kolegom i Współpracownikom z góry pięknie dziękujemy.

x x x

I. FAKTY, WYDARZENIA, DOKUMENTY

- 18.XII.'88. GDYNIA. Odkonano tu spotkanie grupy działaczy "S", na którym przedstawiono dwa dokumenty:

1. Propozycje Andrzeja Gwiazdy do dyskusji;
2. Projekt stanowiska przygotowany przez Jerzego Kropiwnickiego, Grzegorza Palkę i Andrzeja Słowika.

Po dyskusji zebrani przyjęli uchwałę wzywającą Lecha Wałęsę do zwołania Krajowej Komisji NSZZ "S" w terminie do 31.I.'89. Wyżej wymienione dokumenty uznano za załączniki do uchwały.

Za zgodność - prowadzący zebranie
Andrzej Słowik

UCHWAŁA

"My, zebrani 18.XII.'88 w Gdyni członkowie Komisji Krajowej i działacze "S" z różnych regionów kraju żądamy zwołania Komisji Krajowej w terminie do 31.I.'89. Dokumenty wyłożone w czasie tego zebrania, stanowiące podstawę wniosku, dołączamy."

DOKUMENT 1 - propozycje do dyskusji A. Gwiazdy:

Obecnie NSZZ "S" stanął wobec nowej sytuacji, b. trudnej. Na naszych oczach odbywa się rozgrabianie majątku narodowego przez nomenklaturę, która z właściciela zbiorowego staje się grupą właścicieli prywatnych. Odbywa się to przy rosnącym wyzysku ludzi pracy i gwałtownie obniżającym się poziomie i jakości życia, galopującej inflacji, która odbiera sens pracy, pogłębia chaos gospodarczy, utrudnia formułowanie zadań ekonomicznych, rosnącym uzależnieniu gospodarczym od ZSRR, rabunkowej eksploatacji bogactw naturalnych i środowiska, ogołacaniu kraju z żywności /np. ziemniaki wywiezione do ZSRR/ i podstawowych towarów rynkowych, a także produktów niezbędnych do funkcjonowania przemysłu, np. stali. Korzystając z nędzy i bezradności ludzi pracy, z przywilejów chaosu prawnego i finansowego, pozostając pod ochroną milicji, rządu i komitetów partii, bogaci się nowa klasa właścicieli, spekulantów i zwykłych złodziei. "S" podzieliła się na tych, którzy zawierzyli Wałęsie i dążą do zarejestrowania autonomicznych ZZ w poszczególnych zakładach pracy, i na tych, którzy pozostali wierni "S". Społeczeństwo podzieliło się na tych, którzy posiadają władzę i dążą do współzrządzenia i współposiadania z komunistami, tych, którzy podporządkowali się władzy nie widząc żadnych dróg wyjścia, tych, którzy sprzeciwiają się władzy, nie znajdując skutecznych metod, realnych celów i poparcia. W tej sytuacji uważamy, że niezbędne dla dobra ludzi pracy i wiarygodności "S" jest skoncentrowanie całych sił na obronie interesów ekonomicznych pracowników. Proponujemy:

Walkę o maksymalną podwyżkę płac wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, ponieważ na ceny nie mamy żadnego wpływu, nie mamy też wpływu na wydatki, np. na zbrojenia, marnotrawstwo rządu, przy czym walka o zarobki w czasie 8 godzin byłaby skuteczniejsza, gdyby równocześnie udało się zorganizować solidarną odmowę prac dodatkowych w nadgodzinach.

Zorganizowanie grup związkowych w spółkach, spółdzielniach i firmach, które podjęłyby walkę o 8-godzinny dzień pracy, warunki BHP, prawa pracownicze i świadczenia socjalne. Grupy te muszą występować tajnie i z dobrze przygotowanymi akcjami, gdyż zależność pracownika od pracodawcy jest w małych przedsiębiorstwach większa.

Zbieranie i publikowanie informacji na temat represji za działalność związkową, eksportu surowców i energii, towarów przemysłowych i żywności, udziału we wzroście ceny produktu, kto jest rzeczywiście właścicielem spółki firm prywatnych, kto przejmuje likwidowane zakłady pracy. Uważamy, że w obecnej ciężkiej dla społeczeństwa sytuacji nie służy wiarygodności i skuteczności ZZ działalność pozorna, podejmowana w celach reklamowych dla zaznaczenia swej obecności i rozsądku.

Proponujemy nie przeszkadzać i nie strofować młodzieży za podejmowanie walki metodami takimi jakie uzna za słuszne, nie poświęcać sił, czasu i pieniędzy na nieustanne podkreślanie swej obecności i ważności na różnych uroczystościach religijnych. Powstrzymać się od pseudopolitycznych deklaracji na każdy temat /pierestrojki, reformy, dróg wyjścia z kryzysu/. Nie eksponować jako działaczy związkowych ludzi, którzy stali się pracodawcami i ludźmi b. bogatych.

DOKUMENT 2 - Kropiwnickiego, Palki i Słowika:

"My, niżej podpisani działacze NSZZ "S" uczestniczący w obchodach 18. rocznicy rozlania krwi robotników upominających się o uznanie swej godności i praw, oraz 7. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego oświadczamy:

1. związkowi naszemu, zrodzonemu z krwi, cierpienia i marzeń polskich pracowników dla obrony ich przyrodzonych, niezbywalnych i nienaruszalnych praw, związkowi, który dowiódł swej autentyczności i niezłomnej woli obrony tych praw, związkowi, który przetrwał masakry, więzienia, zwolnienia z pracy i inne represje zapoczątkowane wprowadzeniem stanu wojennego, grozi dziś większe niebezpieczeństwo, niż kiedykolwiek. W wyniku warunków, w jakich od 7 lat działa NSZZ "S" i nacisku władz PRL zablokowane zostały właściwe mu procedury demokratyczne, doprowadziło to do:

a/ zdobycia przemożnego wpływu na jego decyzje i politykę przez jedną orientację polityczną bynajmniej nie najbardziej popularną wśród członków związku;

b/ prób wprowadzenia komunistycznej zasady centralizmu demokratycznego i rozwiązywania sporów politycznych wewnątrz związku metodą tkumienia informacji, zniesławiania i czystek personalnych częściowo dla przypodobania się władzom;

c/ prób zaszczepienia obcej mu, właściwej komunistom etyki rewolucyjnej, której przejawami są: lekceważenie własnego statutu i uchwał, lekceważenie wyników jedynych demokratycznych wyborów w PRL i uzurpacja, oparta na kontroli finansów i kanałów informacji oraz na traktowaniu związku jako zespołu pustych symboli, którym można nadawać dowolne znaczenie i nadawać mu formę pożądaną dla wąskich celów grupowych;

d/ zagrożenia jego tożsamości jako organizacji związkowej, organizacji demokratycznej, pluralistycznej i wiernej swym własnym prawom i obowiązkom.

2. W imię "Solidarności", jeśli to słowo ma zachować swoje pierwotne znaczenie, wzywamy do:

a/ rekonstrukcji władz NSZZ "S" przy uwzględnieniu Statutu Związku, wyniku demokratycznych wyborów '81 r. oraz zasług okresu konspiracji i wybijania się na jawność. Pierwszym krokiem powinno być wybranie Komisji Krajowej w oparciu o tych wybranych jej członków, którzy pomimo wszelkich represji pozostali aktywni w Związku, oraz o tych, którzy w konspiracji i jawnych komitetach strajkowych i postrajkowych, wznawiających działalność komitetach nabyli de facto wszelkie prawa i obowiązki;

b/ rekonstrukcji programu Związku, przy położeniu większego nacisku na obronę praw pracowniczych w kontekście szeroko rozumianych praw Człowieka i Obywatela oraz przy bardziej zdecydowanym i konsekwentnym na-

wiązywaniu do katolickiej nauki społecznej jako podstawy programowej.

3. W kontekście niektórych oświadczeń czynionych niejako w imieniu Związku, a także wieloznacznych niedomówień oświadczamy zdecydowanie:

- Żaden autentyczny ZZ na świecie nie może zgodzić się na wyrzeczenia, które polegałyby na:

a/ obniżaniu poziomu życia pracowników, emerytów i rencistów, zagrażały godnemu życiu rodziny pracowniczej i powodowały rozszerzanie sfery ubóstwa;

b/ akceptacji warunków pracy stanowiących zagrożenie dla zdrowia i życia pracowników;

c/ akceptacji bezrobocia jako pożądanego narzędzia dyscyplinowania traktowania pracowników;

d/ przedłużaniu jakimikolwiek metodami dnia i tygodnia roboczego oraz ograniczaniu praw do wypoczynku;

e/ demontażu lub ograniczaniu systemu zabezpieczeń społecznych, w tym zwłaszcza praw do dodatków rodzinnych i opiekuńczych oraz do ochrony zdrowia.

Uzyskanie tych praw pracowniczych kosztowało wiele krwi i cierpień wielu pokoleń pracowniczych.

4. Oświadczamy też wyraźnie, że jeśli związek zawodowy ma pozostać sobą i dobrze spełniać to zadanie, to nie wolno mu ani przekształcać się w partię polityczną, ani też w jej substytut, ani uznawać kierowniczą rolę jakiegokolwiek partii. Członkowie Związku mogą oczywiście być członkami różnych partii.

5. Porozumienie Związku z władzami powinno opierać się na zasadach wzajemnego poszanowania odrębności zadań tam, gdzie one są różne, oraz wspólnoty interesu narodowego. Związek powinien traktować władzę jako pracodawcę pośredniego i na tej płaszczyźnie określać obszary sporu i porozumienia. Doświadczenie krajów kapitalistycznych wskazuje, że współistnienie, a nawet konstruktywna współpraca na tej płaszczyźnie jest możliwa i odbywa się ona z pożytkiem dla interesu społecznego i narodowego.

Wzywamy do budowy w naszej Ojczyźnie ładu społecznego, opartego na wolności, prawdzie i sprawiedliwości, w których najpełniej realizuje się godność człowieka pracy i obywatela."

Obecnych 50 osób, listę obecności podpisało 37 osób. Zaproszeni byli wszyscy członkowie Komisji Krajowej, znani z adresów i działalności.

KOMENTARZ PRZEWODNICZĄCEGO ZWIĄZKU:

- 5.I. GDAŃSK. Na konferencji prasowej Lech Wałęsa stwierdził: "Ubolewam nad tym, że wielu działaczy robi bardzo niedobłą robotę, że zaskakują nawet mnie, przewodniczącego /.../". Pociągnięcia te Lech Wałęsa uznał za niepoważne i szkodliwe dla "Solidarności", ale w gruncie rzeczy niegroźne i marginalne. Skrytykował też tych, którzy podsycając radykalne nastroje młodzieży głoszą rozbijackie hasła i podważają autorytet przewodniczącego oraz kierownictwa Związku. "Jak doświadczeni działacze mogą nabierać młodzież na takie plewy?!" - zapytał.

x x x

- 20.XII.'88. WARSZAWA. Urząd Stołeczny m. Warszawy zarejestrował Towarzystwo "POMOST" działające od 1986 r. nieformalnie przy domach kultury. Siedzibą Towarzystwa jest Warszawa, a terenem działania cały kraj; mogą być powoływane oddziały regionalne.

"Celem towarzystwa jest prowadzenie działalności naukowej i popularnonaukowej w zakresie historii, kultury, sztuki, folkloru, literatury, języka Białorusinów, Czechów, Litwinów, Serbołużyczan, Słowaków i Ukraińców, działania na rzecz pogłębiania tolerancji i wzajemnego poszanowania kultur wyżej wymienionych narodów, popularyzacja tych kultur, rozwijanie stosunków między młodzieżą polską a młodzieżą mniejszości naro-

dowych PRL. Towarzystwo realizuje swoje cele przez organizowanie wykładów naukowych i popularnonaukowych, sesji, seminariów i spotkań panelowych, prowadzenie działalności wydawniczej po uzyskaniu odpowiedniego zezwolenia, współpraca z ośrodkami i instytucjami naukowymi o podobnych zainteresowaniach. Członkami Towarzystwa mogą być obywatele PRL, posiadający rekomendację dwóch członków Towarzystwa."

- 21.XII.'88. KRAKÓW. W siedzibie KIK odbyło się spotkanie przedstawicieli RKS "Małopolska": Barbary Niemiec, Stanisława Handlika i Tadeusza Piekarsza z grupą członków Klubu "Demokratyczeskaja pieriestrojka" z ZSRR. Organizatorem przejazdu grupy do Polski był Oleg Rumiancow.

- 27.XII.'88. POZNAŃ. Zarejestrowano Towarzystwo Polska-USA. /Wniosek o rejestrację członkowie-założyciele złożyli 8.X.'88/. Prezesem Towarzystwa jest Paweł Szwarc. Towarzystwo ma zasięg ogólnopolski. Powołane zostały oddziały w Toruniu, Olsztynie, Zakopanem. Trwają prace organizacyjne w Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy, Łodzi i Katowicach. Aby powołać oddział grupa 30 osób musi skierować podanie do Zarządu Głównego w Poznaniu; jest to podstawą uznania jej przez Zarząd za oddział Towarzystwa.

- 28.XII.'88. KIELCE. Zakończył się proces przed Sądem Wojewódzkim z powództwa Dariusza Figarskiego przeciwko RUSW w Skarżysku-Kamiennej o ochronę dóbr osobistych. W czerwcu '87 Figarski został zatrzymany przez SB w przeddzień wyjazdu do Warszawy na spotkanie z Ojcem Świętym. Dariusz Figarski złożył pozew do sądu, twierdząc, że zatrzymanie było bezprawne. Sprawa toczyła się 1,5 roku, orzekały w niej Sąd Wojewódzki w Kielcach, Sąd Najwyższy, a ostatnio znowu Sąd Wojewódzki w Kielcach, który zobowiązał RUSW do przeproszenia D. Figarskiego specjalnym pismem za bezpodstawne zatrzymanie i nakazał RUSW pokryć kosztą rozprawy w wysokości 20 tys. zł.

- 30.XII.'88. JASTRZEBIE. W KWK "Manifest Lipcowy" odbyły się między zmianami 3 wiece: o godz. 5, 14, 22. W każdym uczestniczyło ok. 2 tys. osób. Podpisywano petycję o przywrócenie do pracy Jana Golca, zwolnionego po majowych strajkach. Poruszano także sprawę legalizacji NSZZ "S" oraz problem niewłaściwego traktowania pracowników przez dozór kopalni. Podobne sygnały o złym odnoszeniu się kadry kierowniczej do górników dochodzą z innych kopalni.

- 30.XII.'88. WARSZAWA. Sąd Najwyższy odrzucił wnioski odwoławcze Komitetów Organizacyjnych "S" KWK "Sośnica", Zarządu Portu Szczecin-Swinoujście, Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie. Pełnomocnikiem Komitetów był mec. Piotr Andrzejewski.

Członkowie Komitetu Organizacyjnego "S" KWK "Sośnica" poinformowali nas przy okazji, że pracownicy tej kopalni zebrali 55 tys. zł na pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii.

- 30.XII.'88. WARSZAWA. Oświadczenie złożone do Rzecznika Praw Obywatelskich:

"Ja, niżej podpisany uważam, że w wyborach do Sejmu powinien móc kandydować każdy obywatel, który wcześniej uzyska wymierne poparcie elektoratu - np. podpisy 1% osób uprawnionych do głosowania w danym okręgu wyborczym."

Prof. Andrzej Ajnenkiel - historyk
dr Leszek Balcerowicz - ekonomista
prof. Janusz Beksiak - ekonomista
prof. Grzegorz Białkowski - fizyk
prof. Andrzej Białynicki-Birula - matematyk, członek PAN
prof. Tadeusz Bielicki - antropolog, członek PAN
Jacek Bocheński - literat

Stefan Bogusławski - lekarz
doc. Andrzej Borówka - lekarz
Ernest Bryll - literat
dr Ryszard Bugaj - ekonomista
Adam Bujak - fotografik
prof. Mieczysław Choraży - biochemik, członek PAN
prof. Roman Ciesielski - inżynier, członek PAN
prof. Paweł Czartoryski - ekonomista
Marek Dąbrowski - lekarz
doc. Andrzej Drawicz - rusycysta
prof. Marek Drozdowski - historyk
dr Mirosław Dzielski - filozof
prof. Wojciech Dziembowski - astronom
prof. Władysław Findeisen - inżynier, członek PAN
prof. Władysław Fiszdon - matematyk, członek PAN
prof. Wacław Gajewski - biolog, członek PAN
prof. Aleksander Gieysztor - historyk, członek PAN
prof. Stanisław Hartman - matematyk
prof. Czesław Hernas - historyk literatury
Maciej Iłowiecki - dziennikarz
prof. Alfred Jahn - geograf, członek PAN
prof. Jerzy Janik - fizyk, członek PAN
prof. Maria Janion - historyk literatury
prof. Cezary Józefiak - ekonomista
prof. Jan Kielanowski - biolog, członek PAN
prof. Stefan Kieniewicz - historyk, członek PAN
prof. Aleksander Koj - biochemik
prof. Włodzimierz Kołos - chemik, członek PAN
Tadeusz Konwicki - literat
prof. Maria Kopeć - lekarz, członek PAN
Łukasz Karolkiewicz - malarz
doc. Rafał Krawczyk - ekonomista
doc. Marcin Kubiak - astronom
prof. Władysław J.H. Kunicki-Goldfinger - biolog, członek PAN
doc. Zofia Kuratowska - lekarz
Stanisław Lem - pisarz
dr Jan Józef Lipski - historyk literatury
Witold Lutosławski - kompozytor
Andrzej Łapicki - aktor
prof. Jerzy Łoś - matematyk, członek PAN
prof. Jan Malanowski - socjolog
Jacek Maziarski - dziennikarz
prof. Bolesław Mazurkiewicz - inżynier
Artur Międzyrzecki - pisarz
Andrzej Mleczko - rysownik
Jan Olszewski - adwokat
prof. Jerzy Osowski - elektronik
Aleksander Paszyński - dziennikarz
prof. Michał Pietrzyk - prawnik
prof. Maria J. Radomska - biolog
Konstanty Radziwiłł - lekarz
Stanisław Remuszko - dziennikarz
dr Marek Rostworowski - historyk sztuki
dr Marcin Ryszkiewicz - geolog
prof. Jan Rzewuski - fizyk
prof. Henryk Samsonowicz - historyk
prof. Andrzej Schinzel - matematyk, członek PAN
prof. Ryszard Semka - architekt
prof. Andrzej Siciński - socjolog
ks. Jan Sikorski - duszpasterz środowisk robotniczych
Władysław Siła-Nowicki - adwokat
Jerzy S. Sito - literat

Ernest Skalski - dziennikarz
prof. Barbara Skarga - filozof
prof. Janusz Sławiński - historyk literatury
prof. Józef Smak - astronom, członek PAN
prof. Magdalena Sokołowska - socjolog
doc. Jadwiga Staniszkis - socjolog
Wojciech Starzyński - weterynarz
prof. Andrzej Stelmachowski - prawnik
prof. Jerzy Stembrowicz - prawnik
prof. Kazimierz Stępień - astronom
prof. Adam Strzembosz - prawnik
prof. Jerzy Szacki - socjolog
prof. Klemens Szaniawski - logik
prof. Henryk Szarski - biolog, PAN
J.J. Szczepański - pisarz
Andrzej Szczepkowski - aktor
Andrzej Szczypiorski - pisarz

Jan Spiewak - dziennikarz

ks.prof. Józef Tischner - filozof
Jerzy Turowicz - dziennikarz
prof. Łukasz A. Turski - fizyk
prof. Witold Trzeciakowski - ekonomista
Andrzej Wajda - reżyser
prof. Andrzej K. Wróblewski - fizyk, PAN
Henryk Wujec - normalizator
Krystyna Zachwatowicz - scenograf
prof. Andrzej Zahorski - historyk
Andrzej Zawada - alpinista
Barbara Zbrożyna - rzeźbiarka
prof. Janusz Ziólkowski - socjolog
Juliusz Żuławski - pisarz

Oświadczenie jest otwarte dla wszystkich, którzy chcieliby je podpisać. Indywidualne podpisy /kopie/ można przesyłać na adres: Stanisław Remuszko, Dunikowskiego 8/44, 02-780 Warszawa.

- APPEL DO SPOŁECZEŃSTWA REGIONU ŚLĄSKO-DĄBROWSKIEGO:

"Grono wybitnych intelektualistów wystosowało 30.XII.'88 petycję do Rzecznika Praw Obywatelskich o przeprowadzenie wolnych wyborów do Sejmu. Przedstawiciele NSZZ "S" i organizacji środowisk niezależnych Regionu Śląsko-Dąbrowskiego zwracają się do wszystkich o poparcie tego apelu. Listy z podpisami domagającymi się wolnych wyborów prosimy przekazywać do sygnatariuszy niniejszego apelu." Podpisali:
Czesław Kopczyński - Jastrzębie, prezes PTTK "Pielgrzym", Jan Andrzej Górny - Gliwice, RKW Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, Ryszard Zajac - Sosnowiec, Klub Młodzieży Solidarnej, Tadeusz Jedynak - Żory, FADOM, Adam Kowalczyk - Jastrzębie, górnik z kopalni "Miszczenica", Edward Jarek - Racibórz, KPN, Andrzej Kornak - Racibórz, KPN, Jerzy Olender - Jastrzębie, KPN, Bolesław Olewiński - Racibórz, KPN, Piotr Juchmug - Jastrzębie, Tomasz Ryszka - Jastrzębie, Stanisław Trzeciak - Racibórz, NSZZ "S", Waldemar Kapłon - Jastrzębie, KWK "1 Maja", Alojzy Pietrzyk - Jastrzębie, MKS, Wiktor Krywulko - Jastrzębie, MKS, Leszek Wdowiak - Jastrzębie, KWK "Borynia", Franciszek Cichoń - Jastrzębie, KWK "Morcinek", Ireneusz Świtkowski - Jastrzębie, KWK "Borynia", Józef Werner - Jastrzębie, Adam Petecki - Jastrzębie, Bogdan Krauze - Jastrzębie, KWK "Miszczenica", Jerzy Spirowski - Żory, KWK "ZMP", Grzegorz Stawski - Żory, KWK "Manifest Lipcowy", Adam Wasilewski - Żory, KPN, Andrzej Andrzejczak - Żory, KWK "Morcinek", Jan Czerwiński - Żory, ZRG Rybnik, Andrzej Hose - Żory, KWK "Krupiński", Lesław Szuwarski - Żory, KWK "XXX-lecie PRL", Leszek Żubik - Żory, KPN, Wiesław Krawczyński - Połomia, ZRG Rybnik, Sylwester Stroszek - Racibórz.

31.XII.'88. WARSZAWA. Zakończenie protestu głodowego. Oświadczenie uczestników:

"Zgodnie z zamiarem, po tygodniu zawieszamy nasz protest głodowy. Z radością witamy fakt zwolnienia z więzień w Czechosłowacji Luboša Vydry i Jiříego Štencla, w Polsce zwolniono Adama Hodyusza. Niestety nadal w więzieniach pozostają Petr Cibulka, Tomáš Dvořák, Hana Marvanova, Ivan Jirouš, Slavek Popelka, Tomáš Tvaroch, Eva Bidlařova oraz Krzysztof Gliński, Janusz Kwiatkowski, Jan Napierała, Jan Tomasiwicz.

Jednym z celów naszej głodówki było poinformowanie o represjach w krajach socjalistycznych wobec przeciwników politycznych.

Towarzyszająca naszej głodówce akcja protestacyjna i wyrazy sympatii w Polsce jak i w Czechosłowacji są dowodem, że ten cel udało się nam osiągnąć. Propaganda oficjalna pragnie stworzyć wrażenie, że pojawiły się warunki do podjęcia rozmów z opozycją. Naszym zdaniem warunkiem wstępnym do takich rozmów musi być rezygnacja ze stosowania przemocy przez wszystkich rozmawiających. Rozmowy prowadzone w atmosferze przemocy nie mogą doprowadzić do porozumienia, a co najwyżej do moralnej i politycznej klęski. Nasza głodówka była początkiem kampanii przeciwko nasilaniu przez władze PRL nowej fali terroru politycznego. Będziemy nadal protestować w różnych formach dopóki będzie się bić niewinnych ludzi na komendach, więzić z powodów politycznych, represjonować za udział w strajku. Nie przestaniemy protestować dopóty, dopóki przemoc będzie obecna w życiu politycznym."

2.I. KRAKÓW. Nauczyciele z Krakowa i z Nowej Huty wystąpili z petycją do Ministerstwa Edukacji Narodowej:

"W związku ze wzrastającym niezadowoleniem środowiska nauczycielskiego, z uwagi na pogarszającą się sytuację materialną i pogłębiający się kryzys w oświacie domagamy się:

- 1/ demokratyzacji życia społecznego i pluralizmu związkowego;
- 2/ głębokiej reformy oświaty;
- 3/ radykalnej zmiany sytuacji materialnej i podniesienia zarobków nauczycieli do poziomu średniej krajowej."

Do wiadomości:

- Ministerstwo Spraw Socjalnych
- Rada Prymasowska
- Komisja Oświaty i Wychowania w Krakowie i w Nowej Hucie.

Petycja ta spotkała się z dużym zainteresowaniem środowiska nauczycielskiego.

3.I. JASTRZĘBIE. Oświadczenie rzecznika prasowego MKS:

W nocy 31.XII.'88 ok. godz. 24. doszło do wybuchu przy budynku Urzędu Miejskiego w Żorach. Skutkiem tego było uszkodzenie schodów prowadzących do budynku, drzwi wejściowych i uszkodzenie okien, a konkretnie - wyleciała większość szyb.

W dniu 1.I.'89 o godz. 12.45 SB i milicja dokonały rewizji u kolegi Andrzeja Andrzejczaka, szukając u niego materiału wybuchowego.

Międzyzakładowa Komisja NSZZ "S" w Jastrzębiu Zdroju wyraża swoje oburzenie w związku z rewizją przeprowadzoną w sposób bezprawny, bez nakazu prokuratora. Wiązanie z "S" wydarzenia, jakie miało miejsce w noc sylwestrową przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Żorach i podejrzewanie działaczy "S" o jego spowodowanie jest prowokacją wymierzoną w ideę porozumienia i związek "Solidarność".

- 3.I. ŻORY. Wiec w KWK "ZMP" ok. godz. 6,00 rano. Uczestniczyło w nim ok. 3 tys. osób. Zgromadzenie prowadził przewodniczący TKZ Wiesław Oziemkowski. W trakcie wiecu m.in. wystosowano zaproszenie dla dyrekcji i oficjalnych związków zawodowych do przeprowadzenia wspólnych rozmów.

O godz. 14.15 przed KWK "ZMP" odbył się kolejny wiec z udziałem ok. 600 osób. Poinformowano zgromadzonych o wyborach do RK/ Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, planowanych na 5.I..89. Poruszono problemy socjalno-byto-

we /sprawę rozdziału samochodów i kwestię oiemni fotograficznej, wybudowanej z funduszy społecznych, a dostępnej tylko dla uprzywilejowanych/. Przemawiali Waldemar Ptak, Ryszard Pluta i Jerzy Kwilecki.

3-5.I. BIAŁKO-PIESA. Trwał strajk 14-osobowej grupy instruktorów nauki jazdy przy Zakładzie Doskonalenia Zawodowego. Instruktorzy odmówili kontynuowania kursu rozpoczętego w grudniu. Do tej pory stawka instruktora za godzinę wynosiła 300 zł, przy koszcie kursu 21 tys. zł. W tej chwili planuje się podniesienie kosztu kursu na 72 tys. zł; w związku z tym instruktorzy zażądali proporcjonalnie 500 zł za godzinę. 3.I. dyrekcja odmówiła zajęcia jakiegokolwiek stanowiska. Po skontaktowaniu się z Zarządem w Katowicach 5.I. dyrektor zaproponował kontynuowanie grudniowego kursu ze stawką podwyższoną o 50 zł /czyli 350 zł za godzinę/. Instruktorzy przystali na tę propozycję. Nie wiadomo jeszcze na jakich stawkach będą pracować od początku nowego kursu. Jednakże dyrektor zagroził, że w przypadku dalszego stosowania "szantażu płacowego" zastosowany zostanie wobec nich lokaut.

- **4.I. KATOWICE.** Ok. godz. 12.00 przed dworcem kolejowym dwaj członkowie WIP-u Rinaldo Betkiewicz i Robert Małek rozwiesili transparent z żądaniem uwolnienia Jana Tomasiewicza. Po ok. pół godzinie przyłączyli się do nich członkowie NZS-u, którzy rozwiesili jeszcze dwa transparenty: z żądaniem legalizacji NZS i przywrócenia uczelniom polskim samorządności. Zgromadziło się ok. 20 osób, które udały się w stronę Rynku. Po 40 min. interweniowała milicja, zatrzymując kilka z nich, m.in. Roberta Małka i Anitę Gargas z NZS.

- **4.I. KACZYCE.** Po wyborach do KZ NSZZ "S" KWK "Morcinek" Komisja Zakładowa wydała następujący komunikat:

"Komisja Zakładowa NSZZ "S" zwróciła się w dniu 30.XII.'88 do dyrektora kopalni inż. mgr Adama Krugera z kilkoma postulatami. Najważniejszy z nich to wypłacenie całej załodze dodatku temperaturowego. W związku z odpowiedzią ob. dyrektora, że nie jest to możliwe, KZ NSZZ "S" dała termin do dnia 8.I.'89. Po tym terminie, jeśli nie zostanie spełniony ten postulat, ogłoszony zostanie w dniu 9.I. o godz. 6.00 dwugodzinny strajk ostrzegawczy."

5.I. o godz. 14.00 w KWK "Morcinek" odbył się 20-minutowy wiec załogi, na którym przewodniczący KZ Andrzej Andrzejczak i wiceprzewodniczący Adam Wasilewski poinformowali załogę II zmiany wraz z dozorem /ok. 600 osób/ o planowanym strajku. Załoga owacyjnie zaakceptowała to postanowienie.

- **4.I. LUBLIN.** W oddziale "Górki" Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego miał miejsce 2-godzinny strajk ostrzegawczy. Załoga oddziału domaga się zwołania ogólnego zebrania pracowników wszystkich oddziałów. Korzenie tej sprawy tkwią jeszcze w grudniu ubiegłego roku, kiedy to w dniu 7.XII. na zebraniu pracowników oddziału "Górki" sformułowano pismo z postulatami pod adresem dyrekcji. Jednym z pierwszych postulatów była legalizacja "S". Do postulatów przyłączyli się niemal wszyscy pracownicy przedsiębiorstwa; petycję podpisało ponad 90% załogi. Do rozmów z dyrekcją upoważniony został Jacek Dyc, 19.XII. dyrektor udzielił odpowiedzi, która jednak uznana została przez pracowników oddziału "Górki" za niewystarczającą. 2.I.'89 Rada Pracownicza IPBM wydała oświadczenie stwierdzające, że jest przeciwna realizacji postulatów w takim brzmieniu, jak to zostało sformułowane w petycji. Strajk ostrzegawczy ma doprowadzić do podjęcia rozmów.

- **POZNAŃ.** Do pracowników Akademii Rolniczej w Poznaniu:

"Sytuacja społeczna i polityczna kraju spowodowała, że powszechna jest obecnie świadomość niezbędności pluralizmu w życiu narodu. Podstawowym krokiem w kierunku zrealizowania tych aspiracji społeczeństwa jest relegalizacja NSZZ "S". W związku z tym czujemy się zobowiązani do prze-

prowadzenia wśród pracowników naszej uczelni sondażu przynależności do NSZZ "S". O przeprowadzeniu akcji powiadomiliśmy JM Rektora prof. dr hab. Włodzimierza Fishera."

Dokument podpisany jest przez KZ NSZZ "S" AR wybraną w 1981 roku /15 nazwisk/.

- BEŁCHATÓW. Oświadczenie Komitetu Założycielskiego NSZZ "S" Kopalni Węgla Brunatnego:

"W XII.ub. roku Woj.Rada Narodowa w Piotrkowie Trybunalskim podjęła uchwałę wyrażającą sprzeciw wobec próby lokalizacji składowiska importowanych odpadów przemysłowych w wyrobisku KWB "Bełchatów". Oprócz wyjaśnień i zobowiązań dyrektora kopalni przyjmujemy to jako kolejny dowód realizacji postulatów z VIII'88. Z uznaniem odnotowujemy likwidację z dniem 1.I.'89 systemu sprzedaży samochodów osobowych na zasadzie asygnat, gdyż jest to również spełnienie naszego postulatu strajkowego z sierpnia '88. Biorąc pod uwagę różnicę między ceną urzędową a rynkową samochodu, fakt przyznania asygnaty sprowadzał się do obdarowania premią równoważną kilkuletnim dochodom. Budziło to niezadowolenie społeczne z uwagi na deprecjację wartości pracy, podtrzymywanie atmosfery sprzyjającej dążeniu do zaspokajania potrzeb materialnych często za cenę łamania zasad moralnych, kształtowanie postaw służalczych. Przykładem dowolnej interpretacji regulaminu przydziału jest ostatni podział w KWB "Bełchatów" w XII.'88, gdy na 10 asygnat, 4 przyznano osobom spoza listy rezerwowej z ostatniego podziału, która miał być jakoby decydującą o przydziale. Z dniem 28.XII.'88 wprowadzono nowe ceny samochodów, paliw i opłat telekomunikacyjnych, co w dalszym ciągu obniża wartość naszej pracy, a dobra, które w normalnej części świata są dobrami powszechnego użytku, u nas są nazywane luksusem i są nie do osiągnięcia nawet po wielu latach rzetelnej i uczciwej pracy. Przewiduje się, że w roku przyszłym następne podwyżki cen innych towarów, w tym podstawowych artykułów żywnościowych, spowodują obniżenie się poziomu życia większości zubożonego już społeczeństwa, utrzymującego się z pracy rąk. Ostrzegamy rząd PRL przed ignorowaniem wzrastającego niezadowolenia społecznego. Dotychczas nie przywrócono możliwości legalnego działania NSZZ "S", a więc nie spełniono postulatu nr 1 wszystkich strajków, co wszelkie działania władzy czyni niewiarygodnymi. Ostrzegamy, nie obudzcie się znów za późno! Tylko poprzez pełne uznanie naszych praw do swobodnego zrzeszania się i pełnoprawnego uczestnictwa w życiu publicznym, uchronicie Polskę przed chaosem, który niewątpliwie nastąpi, gdy w dalszym ciągu utrzyma się anarchia władzy."

Za Komitet Założycielski: Ryszard Brzuzy, Edward Olszewski i Józef Półkowski

* KATOWICE. Dyrekcja KWK "Wujek" uznała sobotę 24.XII.'88 za normalny dzień roboczy i nakazała odpracowanie go 18.XII.'88 - w niedzielę. Traktując to polecenie jako niezgodne z prawem, bowiem praca w soboty ma charakter dobrowolny, 596 górników nie zgłosiło się do pracy. Dyrekcja zakwalifikowała to jako nieobecność nieusprawiedliwioną, ze wszystkimi tego konsekwencjami /pozbawienie 13-tki, 14-tki itd./ W KWK "Wujek" nie istnieje jawna struktura "S", masowe niepodporządkowanie się dyrekcji było pierwszym tego rodzaju masowym wystąpieniem od dłuższego czasu.

x x x

WIADOMOŚCI ZE STAŁOWEJ WOLI

22-23.XII.'88 wydziałowe komisje "S" zorganizowały wigilijne spotkania całej załogi, w czasie których dzielono się opłatkami, składano sobie życzenia i śpiewano kolędy. Na niektórych wydziałach w spotkaniach tych wzięli udział kierownicy, członkowie oficjalnych związków zawodowych i PZPR.

Komitet Organizacyjny NSZZ "S" Huty Stalowa Wola zebrał dla ofiar trzę-

sienia ziemi w Armenii 737 500 zł. 23.XII.'88 kwotę tę przekazano na konto Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski.

Wiesław Wojtas przyjął propozycję dyrekcji Huty i zostanie zatrudniony w okresie od 2.I.'89 - 31.III.'89 na stanowisku ślusarza w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Huty. Sąd Pracy nakazał też przywrócić do pracy Wiesława Turasza, zaś czterech działaczy "S" ZM NIMET w Nisku /Zdzisława Sawickiego, Edwarda Gąsiorka, Mariana Grzybowskiego i Józefa Sudoła/ nakazał przywrócić do pracy z pełnym odszkodowaniem.

31.XII.'88 o godz. 20.00 radio "Solidarność" nadało 10-minutową audycję na paśmie radiowym UKP.

x x x

WIADOMOŚCI Z NOWEJ HUTY

29.XII.'88 zakończył się trwający od 15.XI.'88 protest pracowników Zakładu Transportu KM Hil, polegający na odmawianiu pracy w dni wolne i w godzinach nadliczbowych. Pod groźbą strajku dyrekcja podjęła rozmowy z przedstawicielami "Solidarności" w tym zakładzie. 29.XII.'88 odbyło się spotkanie załogi ZT z dyrekcją KM Hil. Załogę reprezentowały wydziałowe Komitety Organizacyjne "S", ze strony dyrekcji w spotkaniu uczestniczyli dyr. naczelny inż. Pustówka, dyr. ds. pracowniczych Niziołek, dyr. ds. Produkcji Razowski. Obecni byli także kierownicy poszczególnych wydziałów Zakładu Transportu. Zebranie prowadził przewodniczący Rady Pracowniczej ZT Józef Kręsiak. Po 5-godzinnej dyskusji nt. sytuacji w zakładzie przyjęto wspólne stanowisko w następujących sprawach:

1. Anulowanie grudniowych przeszerogowań;
 2. Podniesienie płac w ZT do poziomu płac w wydziałach produkcyjnych KM Hil, w terminie do 20.I.'89;
 3. Powołanie grupy roboczej ds. realizacji wyżej wymienionych ustaleń.
- Dyrektor uznał, że przeprowadzone w grudniu przeszerogowania są w odczuciu załogi niesprawiedliwe i wstrzymał wydawanie nowych angaży. Kierownictwo ZT ma sporządzić nową listę przeszerogowań, uwzględniającą zgłoszony przez załogę postulat ujednoczenia stawek godzinowych dla poszczególnych grup zawodowych we wszystkich wydziałach ZT. Wyjątkiem od reguły mają być tylko osoby zatrudnione w okresie próbnym oraz pracownicy odchodzący na emeryturę, a także pracownicy ukarani za naruszenie dyscypliny pracy.

W skład grupy roboczej mającej nadzorować realizację postulatów wchodzi przedstawiciele Rady Pracowniczej, oficjalnego z.z. i K.O. "S" ZT.

Na okres do 20.I. K.O. "S" zawiesił akcję protestacyjną.

Straty finansowe, jakie poniesli uczestnicy protestu, wynoszą 50-60 tys.zł, które mogliby zarobić w godzinach nadliczbowych.

W okresie świątecznym dyrekcja, zmuszona wymogami produkcyjnymi, oferowała za dodatkową dniówkę do 11 tys.zł, mimo to nikt tej oferty nie przyjął.

Z początku stycznia można dostrzec objawy polepszenia się atmosfery politycznej w KM Hil. Kierownictwo zaprzestało zrywania tablic informacyjnych Związku. W niektórych zakładach kombinatu zarysowała się wstępna możliwość współpracy "S" z oficjalnym związkiem zawodowym. Np. w Zakładzie Transportu funkcjonuje grupa robocza, w której skład wchodzi przedstawiciele "S", Rady Pracowniczej i oficjalnego z.z. Grupa ta ma nadzorować realizację postulatów zgłoszonych przez pracowników ZT w czasie trwającego od 15.XI. do 29.XII.'88 protestu.

Oficjalny z.z. Stalowni Martenowskiej zgłosił się z propozycją współpracy do Komisji Organizacyjnej "S" tego zakładu. "S" w odpowiedzi poprosiła, by najpierw członkowie oficjalnego z.z. wypowiedzieli się w sprawie pluralizmu i statusu "S", tak by było jasne, że uznają jej istnienie. Po zajęciu stanowiska w tej sprawie współpraca między oboma związkami będzie możliwa. W najbliższym czasie ma się zebrać zarząd

oficjalnego z.w. Stalowni, by ustosunkować się do tego warunku.

2.I.'89 na Wydziale Naprawy Kolejowej odbyło się spotkanie grupy roboczej składającej się z przedstawicieli Rady Pracowniczej, neozwiązkowców, Komitetu Organizacyjnego NSZZ "S" z kierownikami wydziałów i dyrektorem d.s. pracowniczych Niziołkiem. Ustalono jednolite stawki zasze-regowania dla poszczególnych grup pracowniczych, porządkując w ten sposób system płac /dotychczas stawki neozwiązkowców i innych uprzywilejowanych były wyższe od pozostałych zatrudnionych na tych samych stanowiskach/. Na Wydziale Wodnym 6 brygad pracowniczych odmówiło nowych an-gaży, uważając, że przyznana im podwyżka 10 zł za godz. jest za niska. Domagają się one 30 zł na godz., przy czym należy dodać, że obecna pod-wyżka płac pochodzi z zabranych im "trzynastek" i "czternastek".

Na Wydziale Wielkich Pieców zakończono wybory mężów zaufania w orga-nizacjach podstawowych. W bieżącym tygodniu odbędą się wybory Komisji Zakładowej Wielkich Pieców. W programie tej Komisji znajdzie się walka o przyznanie Wielkim Piecom 4. grupy dodatków za pracę w warunkach szkod-liwych /wyższe płace, wcześniejsza i wyższa emerytura/.

x x x

WIADOMOŚCI Z URSUSA

Informacja rzecznika NSZZ "Solidarność" z 5 stycznia 1989 r.:

1. Samorząd przeciw polityce Rakowskiego. W czwartek 5 stycznia wydano w ZM "Ursus" następujący dokument o dużej doniosłości politycznej:

"UCHWAŁA nr 93/89 RADY PRACOWNICZEJ ZM "URSUS"
z dnia 1989.01.05 w sprawie zewnętrznych czynników
decydujących o funkcjonowaniu przedsiębiorstwa

Na podstawie art. 25 ustęp 1 Ustawy o samorządzie załogi przedsię-biorstwa państwowego /Dz.U. 1981 nr 25, poz. 123/ Rada Pracownicza ZM "Ursus" stwierdza co następuje.

RP ZM "Ursus" kolejny raz przypomina, że sytuacja płacowa i ogólna atmosfera w przedsiębiorstwie zależna jest w przeważającej części od czynników zewnętrznych: błędnej polityki społeczno-gospodarczej rządu, decyzji wzmagających inflację.

Rząd M.F. Rakowskiego, który doszedł do władzy pod hasłem walki z inflacją, swymi dotychczasowymi decyzjami nakręca w dalszym ciągu procesy inflacyjne, zaś skutki szalejącej inflacji wyrażają się nie tylko w gwałtownym ubożeniu szerokich rzesz pracowniczych, lecz także w rozregu-lowaniu całej sfery gospodarczej.

Przewodniczący posiedzenia
RP ZM "Ursus"
Henryk Tachasiuk

Przewodniczący Prezydium
RP ZM "Ursus"
Marek Jarosiński

W Radzie Pracowniczej kwalifikowaną większość głosów ma NSZZ "S"; Marek Jarosiński jest członkiem Komisji Zakładowej i RKW Mazowsze "S".

2. Niecenzurowane filmy i programy video o tematyce związkowej, politycznej i historycznej są od przełomu grudnia i stycznia pokazywane dla pracowników "Ursusa" w sali parafialnej na osiedlu Ursus; jest to kolejna forma działalności kulturalnej i oświatowej "S" w ZM "Ursus" obok organi-zowanych tamże wykładów i spotkań dyskusyjnych, oraz obok biblioteki wy-dawnictw niezależnych.

Rzecznik NSZZ "S" w ZM "Ursus" - Grzegorz Kostrzewa

II. SPRAWY WEWNATRZYZWIĄZKOWE

- 17.XII.'88. KRAKÓW. W Instytucie Górnictwa Naftowego i Gazownictwa powstał Komitet Organizacyjny "S" w składzie: Piotr Such /przewodniczący/, Barbara Darlak, Jerzy Rachwański, Jerzy Dudek, Krystyna Kowalska, Anna Dziedzic, Wiesław Kołaczek.
- 20.XII.'88. TOMASZÓW LUBELSKI. Odyło się tu zebranie założycielskie NSZZ "S" pracowników Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego TOMASOVIA. Powołano na nim Komitet Założycielski "S", który zawiadomił o tym fakcie dyrektora zakładów a następnie złożył wniosek o rejestrację do sądu rejonowego.
- 22.XII.'88. TOMASZÓW LUBELSKI. W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego "Tomaszów" powstał Komitet Założycielski "S" liczący 10 osób. Zakład ten liczy ponad 1000 osób załogi. Skierowano wniosek do sądu o rejestrację.
- 22.XII.'88. PIOTRKÓW TRYBUNALSKI. W zakładach Sigmatex powstał Komitet Organizacyjny "S" w składzie:
Wiesław Plezia /mistrz farbiarski/
Stanisław Topolski /kierownik magazynu/
Paweł Mielczarek /pracownik fizyczny/
Grzegorz Puperski /mistrz przedziałni/
- 28. XII. POZNAŃ. Uchwała Tymczasowego Zarządu NSZZ "S" Regionu Wielkopolska:
Tymczasowy zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ "S" ustala następujące zasady wyboru delegatów jawnie działających organizacji związkowych na Walne Zebranie Delegatów regionu:
1. Wyboru delegatów na Walne Zebranie Delegatów dokonują zakładowe organizacje.
2. Każda organizacja związkowa, która liczy od 10 do 100 członków wybiera jednego delegata. Jeżeli organizacja związkowa liczy ponad 100 członków to następni delegaci wybierani są w proporcji jeden delegat na każdą rozpoczynającą się setkę członków.
3. Kompetencje Walnego Zebrania Delegatów oraz zasady określa paragraf 22 Statutu NSZZ "S".
- 30.XII.'88. TORUŃ. W Sądzie Wojewódzkim odbyła się rozprawa rejestracyjna NSZZ "S" Okręgowego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej OPEC w Grudziądzu. Mimo że w OPEC nie istnieje żaden związek, sąd odrzucił wniosek, ponieważ "nazwa jego jest niezgodna z obowiązującymi przepisami".
- 30.XII.'88. WARSZAWA. Komunikat nr 1:
W Instytucie Badawczym Dróg i Mostów w Warszawie zawiązał się Komitet Założycielski NSZZ "Solidarność", który wystąpił do dyrektora o przyjęcie tego faktu do akceptującej wiadomości informując, że inicjatywa jest zgodna z Ustawą z dnia 8 października 1982 r.
Do chwili obecnej, wołé założenia - drugiego w Instytucie - Związku Zawodowego wyraziło 79 pracowników na 203 zatrudnionych.
Na okresowej odprawie kierownictwa IBDiM dyrektor prof.dr hab.inż. M. Rybak poinformował o tej inicjatywie, a radca prawny potwierdził legalność starań podjętych przez Komitet Założycielski.
Fada załogi opublikowała w swojej gablocie informację o zawiązaniu się Komitetu Założycielskiego NSZZ "Solidarność", a oficjalny Związek Zawodowy Pracowników IBDiM podał ją do wiadomości swoich członków w trakcie odbywania Walnego Zgromadzenia.
Komitet Organizacyjny finalizuje prace związane ze skierowaniem do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wniosku o rejestrację NSZZ "S" pracowników IBDiM.
W związku z trzęsieniem ziemi w Armenii Komitet Założycielski zebrał

kwotę 77 tys. zł na rzecz ofiar tego kataklizmu. Pieniądze zostały przekazane na konto Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, który gromadzi środki materialne na pomoc dla Ormian.

Do wiadomości:

1. Założyciele NSZZ "S"
2. Dyrekcja IBDiM
3. Lech Wałęsa i władze "S"

Rzecznik KZ NSZZ "Solidarność"
Pracowników IBDiM
mgr inż. W. Chodakiewicz

- 3.I. JASTRZĘBIE. W KWK "XXX-lecie PRL" przed pierwszą zmianą, ok. godz. 5 rano, odbył się cwortorkowy wiec z udziałem ok. 2 tys. górników. Przemawiali członkowie Tymczasowej Komisji Zakładowej Lesław SzuwarSKI i Wiktor Krywulko. Omawiano sytuację społeczno-gospodarczą w kraju, sprawy związkowe i wewnątrzzakładowe. Według ocen organizatorów cotygodniowych zgromadzeń, w wiecach tych uczestniczy z tygodnia na tydzień coraz więcej osób. Po każdym wiecu napływają nowe deklaracje członkowskie od osób wstępujących do "Solidarności". Członkowie TKZ z zadowoleniem witają obecność na wiecach dozoru kopalni - zarówno niższego, jak i wyższego, który do tej pory zajmował wobec "S" stanowisko co najmniej obojętne, jeśli nie wrogie.

- 3.I. JASTRZĘBIE. Komunikat Międzyzakładowej Komisji NSZZ "S":

W dniu 3.I.'89 w Jastrzębiu Zdroju odbyło się spotkanie Międzyzakładowej Komisji NSZZ "S". Poświęcone było uporządkowaniu działalności Międzyzakładowej Komisji, nowemu podziałowi obowiązków i powołaniu grup problemowych. Po wcześniej przeprowadzonych w zakładach pracy wyborach uporządkowano skład MK i wybrano jej prezydium w składzie:

Alojzy Pietrzyk - przewodniczący,
dwóch wiceprzewodniczących w osobach Grzegorza Stawskiego i Waldemara Kapłona

sekretarz Międzyzakładowej Komisji - Andrzej Andrzejczak.

Rzecznikiem prasowym pozostał Grzegorz Stawski. Do MKS-u dokooptowano także delegata KWK "Anna".

- 4.I. POZNAŃ. Dokument Komisji Fabrycznej NSZZ "S" skierowany do kierownika Fabryki Lokomotyw i Wagonów W-3:

"Od powstania jawnie działającej Komisji Fabrycznej NSZZ "S" w Fabryce Lokomotyw i Wagonów W-3 minęły 3 miesiące. Po zdeklarowaniu się chętnych pracowników do NSZZ "S" stwierdziliśmy, że ich ilość znacznie przekracza ilość członków innych organizacji działających w naszej Fabryce. W związku z tym zwracamy się do kierownika Fabryki W-3 o przydzielenia nam gabloty informacyjnej w centralnym punkcie Fabryki W-3. Chcemy w ten sposób przekazywać informacje z zakładu, regionu i kraju. W przypadku nie wyrażenia zgody na tę tablicę będziemy zmuszeni przekazywać informacje metodą ulotkową. Oczekujemy pisemnej odpowiedzi na naszą propozycję.

Nie ma wolności bez "S". "

- 4.I. KACZYCE. Odbyło się zebranie Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ "S" KWK "Morcinek", na którym przeprowadzono wybory do nowego Zarządu Komisji Zakładowej oraz na walny regionalny zjazd NSZZ "S".

W skład Komisji Zakładowej weszli:

Andrzej Andrzejczak - przewodniczący
Adam Wasilewski - wiceprzewodniczący
Włodzimierz Kowalski - wiceprzewodniczący
Krzysztof Przemczek - sekretarz
Franciszek Cichoń - członek
Jerzy Habrowski
Halina Woźny
Krzysztof Przybyło

Mandaty na walny zjazd Regionalnej Komisji "S" otrzymali:

Andrzej Andrzejczak, Włodzimierz Kowalski, Franciszek Cichoń, Adam Wasilewski, Krzysztof Przybyło.

W zebraniu brało udział 50 delegatów uprawnionych do głosowania.

- 4.I. przed KWK "Rydułtowy", między godz. 5,20 a godz. 6,20 miała miejsce akcja ulotkowa prowadzona przez Janusza Małka, Edwarda Jarka i Andrzeja Kornaka /z innych kopalni/. Ulotki wzywały do zakładania Komitetów "S", z podaniem nazwisk i adresów osób, które mogłyby pomóc w tej sprawie.

- 5.I. BIELSKO-BIAŁA. Do sądu złożono wnioski o rejestrację Komitetu Organizacyjnego "S" w Fabryce Silników Elektrycznych EMA-INDUKTA. Zakład liczy około 1500 osób, pod wnioskiem podpisało się 212 osób. Przewodniczącym Komitetu jest Jan Jasek.

- 5.I. BIELSKO-BIAŁA. Wniosek do sądu o rejestrację złożył Komitet Założycielski "S" w MPK. Komitet liczy 12 osób. Przewodniczącym jest Franciszek Kumorowicz.

III. REPRESJE

- SEUPEK. 30.XII.'88 Kolegium d.s. wykroczeń skazało Edwarda Millera - członka Międzyregionalnej Komisji Koordynacyjnej Pomorza Środkowego na grzywnę 50 tys. zł + 1,5 tys. zł kosztów postępowania za kolportaż prasy bezdebitowej.

- KÓRŃ. 29.XII.'88 Sąd Rejonowy uniewinnił Mariusza Kukiełę, Romana Kopyckiego i Michała Pałkowskiego, oskarżonych o czynną napaść na funkcjonariuszy MO w czasie manifestacji 3.V.'88.

30.XII.'88 odbyły się rozprawy odwoławcze przed Sądem Pracy. Uznano zasadność zwolnienia z pracy Jerzego Arenta z MAJED-u, natomiast sprawę Jerzego Kacperskiego z NORBELANY przełożono na 12.I.'89.

- KATOWICE. 29.XII.'88 został zaczepiony na ulicy 29-letni Piotr Haertling, działacz "S" Taxi, zięć K. Świtonia. Udało mu się wyrwać z szarpantiny i wrócić do domu. Po paru godzinach włamało się do jego mieszkania 4 mężczyzn, którzy siłą zaciągnęli go do milicyjnej nyski. Podczas drogi do komisariatu MO był bity i kopany tak mocno, że zawleczono go na pogotowie, a następnie do szpitala MSW, skąd rano następnego dnia uciekł. Haertling dokonał obdukcji lekarskiej, która stwierdziła dotkliwe pobicie, i złożył skargę do Prokuratury.

- OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI. 30.XII.'88 odbyła się rozprawa przeciwko RUSW w Ostrowcu z powództwa członków Komitetu Organizacyjnego "S" w Hucie Ostrowiec. W październiku, podczas zbierania podpisów pod dokumentami rejestracyjnymi Związku, które miały zostać skierowane do sądu, jeden z członków Komitetu, Jerzy Walczyk został zatrzymany przez funkcjonariuszy, kolegium orzekło wobec niego grzywnę 50 tys. zł oraz przepadek dokumentów rejestracyjnych. Jerzy Walczyk odwołał się do drugiej instancji, zaś niezależnie od tego członkowie K.O. "S" w Hucie wniosli pozew o zwrot dokumentów przez RUSW. Kolegium II instancji uchyliło decyzję o przepadku dokumentów, wobec czego na rozprawie w dniu 30.XII. radca prawny RUSW w Ostrowcu stwierdził, że urząd gotowy jest zwrócić dokumenty. Pełnomocnik K.O. "S" wniosk o 14-dniowe odroczenie sprawy dla sprawdzenia czy dokumenty istotnie zostaną oddane.

- STAŁOWA WOLA. Czterem osobom przedstawiono zarzut z art. 167 KK w związku z samobójstwem por. Turbakiwicza: Stanisławowi Tkaczowi, Piotrowi Kulczy, Józefowi Ostrowskiemu i Wiesławowi Olszewskiemu. Art.167: "Kto używa groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego zachowania się, podlega karze pozbawienia wolności do 1. 2, ograniczenia wolności albo grzywny."

29.XII.'88 wezwanie do prokuratury jako świadek w sprawie śmierci por. Turbakiwicza otrzymał ks. Frankowski. Wezwanie to odesłał i napisał w

tej sprawie protest.

Wiesław Wojtas i Wiesław Turasz z żonami /!/ otrzymali wezwania na kolegium d.s. wykroczeń. Jak podano na wezwaniu, kolegium dotyczy spraw wojskowych.

3.I. z pracy w Hucie "Stalowa Wola" zwolniono dyscyplinarnie Wiesława Olszewskiego. Powodem była dwudniowa nieobecność w pracy, spowodowana przetrzymaniem w areszcie. Kierownictwo zakładu uznało ją za nieusprawiedliwioną.

Kierownictwo nie chce też usprawiedliwić nieobecności Józefa Ostrowskiego, spowodowanej tą samą przyczyną. Ostrowskiemu zaproponowano, by wystąpił o urlop bezpłatny za okres przebywania w areszcie.

- ŻORY. 3.I. odbyły się kolegia członków TKZ "S" w KWK "Morcinek" za kolportaż ulotek. Władysław Kowalski i Adam Wasilewski zostali skazani na 30 tys. zł grzywny + 1,5 tys. zł zwrotu kosztów. Sprawy Andrzeja Andrzejczaka, Arona Wojtczaka i Franciszka Cichonia odroczone. Rozprawa trwała 4 godziny, świadkowie: 5 członków straży przemysłowej, 2 ORMO-wców i 3 funkcjonariuszy SB. Obwinionych bronił mec. L. Piotrowski.

W KWK "XXX-lecie PRL" trwają nadal represje wobec uczestników strajku /obniżanie premii, niezatrudnianie w soboty - co bardzo zmniejsza pensje/. Szczególnie szykanowani są Stanisław Grycz i Waldemar Znamiec.

- TORUŃ. 3.I. Tadeusz Duszyński stanął przed Kolegium d/s wykroczeń "za udział w nielegalnym zgromadzeniu" 11 listopada '88. Wyrok: 41 tys. zł grzywny + 1,5 tys. zł zwrotu kosztów.

- RADOM. 5.I. odbyła się rozprawa przed Kolegium d/s wykroczeń przeciwko działaczom Regionu Świętokrzyskiego: Jerzemu Stępniovi z Kielc, Mieczysławowi Woźniakowi i Marianowi Markiewiczowi ze Skarżyska-Kamiennej. Obwiniono ich z par. 52a, zarzucając im udział w uroczystościach 12. rocznicy Czerwca '76 i składanie wieńców i kwiatów. Oskarżyciel żądał grzywny 35 tys. zł. Członkowie kolegium uznali "winę" obwinionych, jednak przewodniczący stwierdził, iż "idzie ku porozumieniu", zaś "składanie kwiatów nie zagraża bezpieczeństwu państwa", wobec czego zasądzone jedynie częściowe pokrycie kosztów postępowania w wysokości 750 zł. Obwinieni zamierzają wnieść odwołania. Od chwili wprowadzenia stanu wojennego za udział w niezależnych uroczystościach pod kamieniem węgielnym pomnika Czerwca '76 na kary pozbawienia wolności do lat 3 skazano 6 osób, zaś na wysokie grzywny - 35 osób.

- POZNAŃ. Wezwania do Prokuratury Rejonowej w Poznaniu na 6.I. otrzymali członkowie Komitetu Organizacyjnego Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ "S". Są to: Urszula Wachowska i Maria Zujewicz.

- CIECHANÓW. 29.XII.'88 miało się odbyć kolegium Stanisława Adamczyka z Ciechanowa i Wiesława Kowalskiego ze wsi Łepki, którzy uczestniczyli w obchodach rocznicy 11.XI. na cmentarzu we wsi Kraszewo. Odbyła się tam wówczas uroczystość, podczas której SB jedynie fotografowała uczestników, jednakże obie wymienione osoby otrzymały później wezwania na kolegium. W związku z tym mieszkańcy wsi z okolic Ciechanowa napisali protest przeciw niesłusznemu sądzeniu S. Adamczyka i W. Kowalskiego; zebrano ok. 60 podpisów ze wsi Kraszewo i Łepki. 29.XII.'88 przed budynkiem kolegium zgromadziło się ok. 100 osób z transparentem. Kolegium odstąpiło od sądzenia obwinionych i wówczas zgromadzeni przeszli pochodem przez Ciechanów, po czym rozeszli się. Licznie zgromadzona milicja, pomijając zatrzymanie na kilka godzin Stanisława Adamczyka, nie interweniowała.

- WOŁOMIN. 3.I. wezwano na przesłuchanie Tomasza Bekalskiego, członka RKW Mazowsze, OKW Wołomin oraz pracownika SIS. Funkcjonariusz SB ppłk. Grzegorz Bolesta proponował mu współpracę.

- WARSZAWA. 4.I. odbyła się przed kolegium druga rozprawa Henryka Wujca. Powodem była rewizja, jaką przeprowadzono u niego wiosną ub.rroku; skonfiskowano mu wtedy prasę drugiego obiegu. Początkowo kolegium wymierzyło Wujcowi karę 50 tys.zł, obwiniony odwołał się więc i kolegium II instancji skierowało sprawę do ponownego rozpatrzenia. Po ponownym rozpatrzeniu 4.I. orzeczenie jest takie samo - 50 tys.zł grzywny.

6.I. H.Wujec otrzymał po raz czwarty w ciągu ostatnich 2 lat odmowę wyjazdu paszportu. Tym razem zamierzał wyjechać do USA na zaproszenie dziennikarza Michaela Kauffmana. Wujec nie może wyjechać za granicę od 1976 roku.

- GDAŃSK. Janusz Kwiatkowski, student II roku Akademii Medycznej w Gdańsku, zatrzymany 6.XI.'88 w czasie zajść ulicznych, do tej pory przebywa w areszcie /inf. z 30.XII.'88/. Jest on sierotą, być może dlatego jego sprawa dopiero teraz /prawie 2 miesiące!/ dostaje się do publicznej wiadomości. Oskarżony został z § 234 i 236 - napaść na funkcjonariusza i obraza funkcjonariusza MO. Komisja Interwencji i Praworządności apeluje o wysyłanie do niego kartek na adres: Kwiatkowski Janusz, s. Tadeusza, Areszt Śledczy - Kurkowa 12, 80-803 Gdańsk.

- JASTRZĘBIE. Przewodniczący KZ NSZZ "S" z KWK "Morcinek" Andrzej Andrzejczak i wiceprzewodniczący tejże KZ Adam Wasilewski otrzymali wezwanie do prokuratury rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju na 6.I. Na 12.I. wezwanie na kolegium otrzymał Jerzy Dziedzicki z KWK "Manifest Lipcowy". Za kolportaż ulotek J. Dziedzicki jest szykanowany również przez kierownictwo kopalni; przenoszą go z oddziału na oddział.

29.XII.'88 rozprawa o przywrócenie do pracy w KWK "Manifest Lipcowy" Krzysztofa Zakrzewskiego, przewodniczącego MKS Jastrzębie, a zwolnionego po strajkach sierpniowych, została odroczone na 4.I.'89 z powodu niestawienia się przedstawiciela dyrekcji.

30.XII.'88 sprawa o przywrócenie do pracy Małgorzaty Drzyzgowej przełożona została na 5.I.'89 z powodu sprzeczności w zeznaniach świadków.

Przed sądem rejonowym odbyła się 4.I. rozprawa przeciw Lesławowi Szuwarskiemu, przewodniczącemu TKZ NSZZ "S" w kopalni "XXX-lecie PRL". Oskarżony był o obrazę dwóch funkcjonariuszy MO. W rzeczywistości Szuwarski został zatrzymany przez milicjantów i brutalnie pobity, po czym zarzucono mu obrazę funkcjonariuszy. Obdukcja wykazała: odbicie nerek, złamany nos, zmasakrowanie twarzy, odarcie naskórka na całym ciele. Po wzaajemnie sprzecznych zeznaniach świadków-oskarżenia oskarżycieli zażądał kary 3 miesięcy aresztu z zawieszeniem na 3 lata, 60 tys.zł grzywny + 20 tys.zł na PCK. Po wystąpieniu obrońcy, mec. Leszka Piotrowskiego, który odparł zarzuty prokuratora, sędzia Mirosław Płyśa uniewinnił oskarżonego, stwierdzając m.in.: "W sytuacji, jaką obecnie mamy w kraju, zaskakującą sprawą jest fakt, że w ostatnim okresie u nas milicja bije ludzi nie wiadomo właściwie, dlaczego. Jeżeli nawet oskarżony dopuścił się doniemianej obrazy funkcjonariuszy, to gdzie są podstawy do tak haniebnego pobicia? Na szczęście istnieją podstawy do ujawniania takich osób i ich sądzienia". Jastrzębska milicja nie jest wyjątkiem w naszym kraju, choć bezprzebieżnie produkuje w maltretowaniu ludzi, a zwłaszcza działaczy "S". Lesław Szuwarski wniósł sprawę przeciw funkcjonariuszom o pobicie go.

- 29.XII.'88 w KWK "Borynia" odbył się wiec. 2.I.'89 dyrektor kopalni wystąpił z wnioskiem do prokuratury o ukaranie prowadzących wiec: Aleksandra Kowalczyka i Wiktora Wiechowackiego.

X X X X

Dziękujemy Komitetowi Helsińskiemu, Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność", Centrum Informacji Akademickiej oraz wszystkim Osobom i Instytucjom za dostarczanie nam informacji i materiałów.

SIS

SIS nr 16. - wiadomości otrzymane po zamknięciu numeru

7.XII. JASTRZĘBIE. TKZ kopalni "Borynia" postanowił przekazać 50 tys. zł. na budowę przedszkola dla dzieci niepełnosprawnych w Rybniku oraz przepracować 500 godzin na placu budowy.

Przy Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "S" reg. Śląsko-Dąbrowskiego w Jastrzębiu w każdy wtorek i czwartek w godz. 14-19 pełnione są dyżury komisji ds. wojska

6.I.RADOM. W trakcie przerwy śniadaniowej w zakładach "Walter" odbył się wiec z udziałem ok. 2 tys. osób. Przyczyną było wzburzenie załogi spowodowane niesprawiedliwym rozdziałem telewizorów kolorowych przez oficjalny zw. zawodowy. 23.XII. kierowcom Zakładów Metalowych "Walter" nakazano rozwieźć telewizory do prywatnych mieszkań. Odmówili spełnienia tego polecenia i rozładowali transport pod zakładem, skąd sprzęt trafił do przyzakładowego sklepu.

Na wiecu przemawiali członkowie Komisji Zakładowej "Solidarności": Witold Król (jest on także przewodniczącym regionu), Stanisław Górski i p. Walczak. Załoga zobowiązała ich do wyjaśnienia sprawy rozdziału dóbr konsumpcyjnych. Na wiecu był też obecny przewodniczący neozwiązku Czeżniakowski.

O 13.00 odbyło się posiedzenie zakładowej egzekutywy PZPR, po którym wydano komunikat zawierający stwierdzenia, że wiec był nielegalny i za udział w nim grożą surowe sankcje. Wicedyrektor wezwał Stanisława Górskiego i straszył go konsekwencjami za organizowanie wiecu i za zabieranie na nim głosu.

Na wiecu wiele osób podjęło decyzję o wystąpieniu z oficjalnego zw. zawodowego, jednakże aparat związkowy utrudnia to poprzez nieprzyjmowanie podań o skreślenie z listy członkowskiej.

6.I.JASTRZĘBIE. Oświadczenie:

Międzyzakładowy Komitet NSZZ "Solidarność" w Jastrzębiu-Zdroju reprezentuje zakłady górnicze i jest otwarty dla innych zakładów pracy, instytucji i środowisk. Zgromadzeni przedstawiciele zakładów górniczych przyjęli zasadę tolerancji dla różnych tradycji politycznych i światopoglądów. NSZZ "Solidarność" jest związkiem zawodowym pluralistycznym i dlatego uważamy, że nie może być płaszczyzną dominacji i wygrywania swych interesów politycznych przez jakąkolwiek grupę, bądź środowisko.

Komitet uznaje Kościół katolicki za najwyższy autorytet moralny w Polsce i popiera jego wysiłki na rzecz porozumienia i pluralizmu.

Popieramy wysiłki przewodniczącego NSZZ "Solidarność" na rzecz legalizacji NSZZ "S" i pluralizmu związkowego, społecznego i politycznego. Dzisiaj naszym najważniejszym zadaniem jest koordynowanie działań odnawiających się jawnych struktur "Solidarności".

Tego samego dnia wydano jeszcze jedno oświadczenie!

Międzyzakładowy Komitet NSZZ "S" w Jastrzębiu-Zdroju oświadcza:

Kategorycznie odcinamy się od jakiegokolwiek struktur Związku nie podporządkowanych przewodniczącemu NSZZ "S" Lechowi Wałęsie. Oświadczamy, że Międzyzakładowy Komitet nie upoważniał i nie delegował swoich przedstawicieli do uczestnictwa w pracach tzw. Grupy Roboczej Komisji Krajowej w dniu 18.XII.84 w Gdyni.

Komunikat z posiedzenia KKW 7.I.1989 r.

1. KKW po wysłuchaniu sprawozdań przedstawicieli komitetów "Solidarności" w Hucie im. Lenina w Krakowie, Hucie Stalowa Wola oraz MKS Jastrzębie omawiała sprawę rozwoju Komitetów Założycielskich i Organizacyjnych oraz sposobów ich funkcjonowania dla dobra załogi. KKW stwierdza, że losy "Solidarności" rozstrzygają się poprzez jej działalność w zakładach pracy.
2. KKW wysłuchała sprawozdania w sprawie powołania, celów działania i pierwszych prac organizacyjnych powstałego ostatnio Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ "Solidarność". KKW uważa, że powstanie Komitetu przyczyni się do rozwoju inicjatyw społecznych i stanowić będzie pomoc dla "Solidarności".
3. KKW omawiała kwestie związane z próbami nawiązywania kontaktów przez oficjalne związki zawodowe w zakładach pracy z komitetami "Solidarności". KKW stoi na stanowisku, że warunkiem nawiązywania takiej współpracy jest uznanie przez te organizacje prawa do legalnego działania "Solidarności".
4. KKW wysłuchała informacji przedstawiciela NZS o odmowie udzielenia zgody na rejestrację tego stowarzyszenia. KKW solidaryzuje się z NZS w jego proteście i będzie wspierać jego walkę o umożliwienie legalnego działania.
5. KKW domaga się natychmiastowego zwolnienia z więzienia działaczy WiP Krzysztofa Galińskiego i NZS Jana Tomaszewicza oraz anulowania orzeczenia kolegium skazującego działacza WiP Wojciecha Jankowskiego na miesiąc aresztu. KKW domaga się ukarania winnych bestialskiego pobicia elbląskiego działacza "Solidarności" Edmunda Krásowskiego.
6. KKW przyjęła oświadczenie w sprawie projektowanych zmian w kodeksie pracy.
7. KKW po omówieniu sytuacji społecznej i politycznej kraju wyraża przekonanie, iż wymaga ona od-wszystkich struktur i członków "Solidarności" poczucia jedności, zdyscyplinowania i koncentracji na podstawowym celu, jakim jest legalizacja "Solidarności". KKW potwierdza raz jeszcze, że legalizacja "Solidarności" otwórzy drogę do udziału wszystkich znaczących sił społecznych w przezwyciężaniu kryzysu i wprowadzenie demokratycznych przemian w Polsce.

OŚWIADCZENIE KKW

KKW oceniła projektowane zmiany w kodeksie pracy i stwierdziła, iż obok propozycji, które trzeba uznać za pożyteczne / a także szeregu małoistotnych korekt/ projekt zawiera także punkty budzące niepokój i sprzeciw. Dotyczy to szczególnie dwóch spraw:

1. Zniesienia- w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji zakładów - wszelkich ograniczeń przy wypowiedzeniu pracownikom umów o pracę (art.41.1) oraz
2. Wprowadzenia możliwości uchylenia wielu przepisów ochronnych prawa pracy w ramach tzw. grupowej organizacji pracy.

NSZZ "S" domagała się zawsze i domaga się nadal gruntownej przebudowy gospodarki, przyjmując wszelkie konsekwencje takiej postawy, niezbędne zmiany nie mogą jednak być przeprowadzone w taki sposób, by wszelkie negatywne konsekwencje, w tym całe ryzyko, spadały na pracowników, którzy w ogromnej większości wypadków nie ponoszą odpowiedzialności za stan swoich przedsiębiorstw. Likwidacja nierentownych, obciążających gospodarkę - a więc nas wszystkich - przedsiębiorstw jest niezbędna, musi to jednak następować przy zabezpieczeniu interesów pracowniczych. Brak tego zabezpieczenia nie tylko godzi w interesy zatrudnionych, ale także w przemiany gospodarcze, gdyż w istocie utrudnia ich przeprowadzenie, obniża społeczne poparcie, może ułatwiać działanie przeciwników.

Związek nasz nie sprzeciwia się nowym formom organizacji pracy. Ich wprowadzenie nie powinno się jednak wiązać z uchynieniem ochronnych przepisów prawa pracy, nawet wtedy, gdy dzieje się to dobrowolnie. Ryzyko nadużyć jest w takich wypadkach zbyt duże, by można na to przystać. Konsekwencje ewentualnych konfliktów w grupach pracowniczych zorganizowanych na nowych zasadach powinny ograniczać się do pozycji pracownika w grupie lub co najwyżej do dalszej doń przynależności, nie mogą zaś dotyczyć jego statutu jako zatrudnionego. Biorąc pod uwagę to wszystko KKW uznaje, że uchwalenie poprawek do kodeksu pracy w obecnym kształcie godzić będzie w interes pracowników, a także - wbrew twierdzeniu projektodawców - zagrażać przebudowie gospodarki.

Gdańsk 7 I 89 KKW

SIS nr 16. - Wschodnioeuropejska Agencja Informacyjna

CZECHOSŁOWACJA

23.XII w okręgu Michalovce (wschodnia Słowacja) zmarł w wyniku pobicia przez milicję inż. Josef Babjak. Babjak miał rzekomo obrazić funkcjonariuszy, którzy zabrali go na komendę i dotkliwie pobili. Fakty te potwierdzone zostały w orzeczeniu lekarskim, które stwierdza, że Babjak zmarł w wyniku obrażeń odnieszonych w czasie bicia na komendzie. Nie wiadomo, czy sprawcy jego śmierci zostali ukarani.

30.XII. rzecznicy Karty 77 opublikowali listę dalszych 30 osób, które podpisały Kartę w ostatnich trzech miesiącach. W sumie w roku 1988 Kartę podpisało 108 osób, zaś od 1977 r. - ponad 1400 osób, z których 200-300 wyemigrowało, ok. 50 zmarło, zaś 30 odwołało podpisy.

Rzecznikami Karty 77 w 1989 r. zostali Tomáš Hradilek, Dana Nemcova i Saša Vondra. Rzecznicy Karty zmieniają się co roku.

Tomáš Hradilek - lat 42, inżynier agronom, do 1960 r. był członkiem KPCz, obecnie socjaldemokrata, członek Komitetu Koordynacyjnego Ruchu na rzecz Swobód Obywatelskich, zamieszkały w Lipniku (pn Morawy) ul Zahradni 892.

Dana Nemcova - lat 54, matka 7 dzieci, psycholog, członek VONS, w 1979 r. spędziła 6 miesięcy w więzieniu za działalność w VONS, zamieszkała w Pradze, ul Ječna 2. Mówi po niemiecku i angielsku. Saša Vondra - lat 26, dr nauk przyrodniczych, członek Solidarności Polsko-Czechosłowackiej, współredaktor pisma niezależnego "Revolver Revue", mówi po angielsku, polsku i rosyjsku. Adres: Praga 2 ul Trojanova 1.

3.I. zwolniono z aresztu Tomáša Tvarocha, członka niezależnego ruchu pokojowego NMS, skazanego za udział w manifestacji 28.XI. na 1 mies. aresztu z rocznym zawieszeniem. Na wniosek prokuratora 11.I. odbędzie się rozprawa rewizyjna. Z komunikatu VONS wiadomo o 18 przypadkach represji po demonstracji 28.XI. Wymierzono 4 kary pieniężne 1500-2000 koron, 8 spraw skierowano do kolegium, 1 osobę (Tvarocha) ukarano aresztem, 5 spraw w I instancji nie zostało jeszcze rozpatrzonych.

4.I. VONS wydał komunikat w sprawie 38-letniego robotnika Antonína Pernického, który od 1.III.88 jest więziony w cięższym się złą sławą więzieniu w Balvicach. Skazano go na 2,5 roku za rzekomą napaść na funkcjonariusza SB, jakiej miał się dopuścić w momencie zwaniania go poprzednim razem z więzienia. W sumie Pernický przesiedział już ponad 10 lat.

Polepszyły się warunki szpitalne, w jakich przetrzymywany jest Augustin Navrátil. Lekarze zaproponowali mu zmianę leczenia szpitalnego na ambulatoryjne. Decyzję w tej sprawie ma podjąć sąd.

SIS nr 16. - WAI

WĘGRY

Na początku stycznia Węgierskie Forum Demokratyczne zwróciło się z propozycją do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, by MSW założyło obóz dla uchodźców z Rumunii. Pracownicy ministerstwa wyrazili życzliwe zainteresowanie tą propozycją. Natomiast Związek Wolnych Demokratów i Komitet ds. Uchodźców sprzeciwiły się tej idei, proponując zamiast tego, by patronat nad uchodźcami objęła ONZ, przysyłając na Węgry swego pełnomocnika i uznając status uchodźczy uciekinierów z Rumunii. Obie te propozycje zostały opublikowane w oficjalnej prasie. Rząd WRU nie zajął jeszcze w tej sprawie stanowiska.

7.I. członkowie grup opozycyjnych w budapeszteńskiej dzielnicy Zuglő zorganizowali o godz. 10 przed południem akcją publicznego zbierania podpisów pod pismem kwestionującym reprezentatywność posła do parlamentu z tej dzielnicy, który w trakcie głosowania opowiedział się za budową zapory na Dunaju w Bős-Nagymaros. Podpisy zbierano na placu przed jednym z kościołów. O terminie akcji mieszkańców dzielnicy poinformowano plakatami. W wyznaczonym miejscu pojawiło się ok. 80 osób i w ciągu 1,5 godziny zebrano wymagane 1900 podpisów. Pismo wraz z tymi podpisami złożono w siedzibie Patriotycznego Frontu Narodowego w charakterze oficjalnego wniosku o odwołanie posła.

ZWIĄZEK RADZIECKI

Ukraina

18.XII. w Kijowie odbyło się zebranie Ogólnoukraińskiej Rady Koordynacyjnej Ukraińskiego Związku Helsińskiego. Podjęto decyzję o bojkocie wyborów do Rady Delegatów Ludowych ZSRR, ze względu na niedemokratyczną ordynację.

20.XII. do urzędu spraw wewn. w Bolechowcie (Iwano-Frankowska obłast) wezwano członka Komitetu Obrony Ukraińskiej Cerkwi Katolickiej Jaroslawa Lesiwa. Funkcjonariusz Urzędu zaznajomił go z oświadczeniem mieszkańców wsi Roztocznoje, w którym proszą oni milicję, by uchroniła ich ona przed "knowaniami unitów". Lesiw odwiedził rzekomych sygnatariuszy, którzy oświadczyli mu, że pisma takiego nigdy nie wysyłali, a ich podpisy zostały sfalszowane.

25.XII. Ukraiński Klub Kulturologiczny wstąpił w charakterze członka zbiorowego do Ukraińskiego Związku Helsińskiego.

Litwa

Gazeta "Odrodzenie" wydawana przez Front Ludowy "Sajudis" począwszy od 12. numeru będzie podlegać cenzurze państwowej. Powodem jest publikacja w nrze 10. karykatury Michaiła Gorbaczowa, przedrukowanej z prasy zachodniej, co zdaniem władz "kłóci się z etyką prasy radzieckiej".

SIS nr 16. - WAI

Nikołajew

23.XII. umieszczono w szpitalu psychiatrycznym byłego więźnia politycznego Anatolija Ilczenkę. Ordynator oddziału poliklinicznego oświadczył mu, że "wstąpił on do antyrządowej grupy i działacze antysowieccy wykorzystują go dla swoich celów". Domagał się też podania nazwisk osób, z którymi Ilczenko spotykał się ostatnio w Odessie i we Lwowie. Na koniec ordynator zakomunikował Ilczence, że jego planowane na styczeń spotkanie z amerykańskimi psychiatrami nie odbędzie się, po czym skierował go na kurację przymusową.

A. Ilczenko (ur. 1954) z Krzywego Rogu był uprzednio aresztowany w roku 1985 i jako niepoczytalny umieszczony w psychuszcze. Zwolniono go w lipcu 88.

Uzbekistan

18.XII. w klubie miejskim w uzbeckim mieście Ałmałyk odbyło się zgromadzenie poświęcone sytuacji Tatarów krymskich. Uczestniczyło ponad 300 osób. W chwili głosowania nad rezolucją adresowaną do zagranicznych instytucji zajmujących się obserwowaniem przestrzegania praw ludzkich "nieznani sprawcy" wyłączyli światło. Uczestnicy zgromadzenia wyszli na ulicę i tam dokonali zebrania. Rezolucję przyjęto jednogłośnie.

Rostów nad Donem

Członkom grupy "Obrona" ("Zaszczita"), skupiającej działaczy na rzecz praw ludzkich, uniemożliwiono spotkanie się z przybywającym do Rostowa Jegorem Ligaczowem. 22.XII. członków "Zaszczity" zatrzymano na poczcie, skąd chcieli nadać telegram do Ligaczowa z protestem przeciw naruszaniu praw ludzkich. Zatrzymanie to milicja uzasadniała koniecznością obrony opozycjonistów przed rzekomo planowanym pobicie ich. 23.XII. członkowie "Zaszczity" zebrali się przed otoczonym przez siły milicji teatrem im. Gorkiego, zamierzając przekazać Ligaczowowi swoje skargi i postulaty. Funkcjonariusze nakazali im rezejść się, po czym zatrzymali 12 osób. Członkini grupy nazwiskiem Fonienko ogłosiła w związku z tym głosówkę protestacyjną.

Swierdłowsk

15.XII. wytoczono sprawę przeciwko członkowi Międzynarodowego Stowarzyszenia Praw Człowieka Siergiejowi Kuzniecowskiemu. Powodem oskarżenia stała się rozpowszechniana przezeń ulotka pt. "Dość represji MSW i KGB", która miała rzekomo zawierać oszczerstwa pod adresem naczelnika leningradzkiego urzędu spraw wewnętrznych. Ponadto Kuzniecowski oskarżony jest o niepodporządkowanie się poleceniu milicjanta w czasie wiecu 11.XII. Wg informacji pochodzących od żony Kuzniecowskiej prokurator chce go poddać badaniom psychiatrycznym w celu ustalenia stanu jego zdrowia psychicznego.

INFORMACJA

Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 55

NSZZ Solidarność

4 styczeń 1988

Kolegia w liczbach

Podajemy zestawienie grzywien orzeczonych z przyczyn politycznych przez kolegia d/s wykroczeń w okresie od 16 VIII 88 do końca roku.

Lp.	miejscowość	ilość kolegiów		łącznie	wysokość grzywien	
		od 16.08 do 21.10	od 22.10 do 31.12		łącznie	średnia
1.	Bydgoszcz	2	2	4	107.750	26.900
2.	Ciechanów	1	-	1	46.500	46.500
3.	Elbląg	1	1	2	195.250	97.600
4.	Gdańsk	22	20	42	2.707.750	64.500
5.	Gołdap	-	2	2	63.000	31.500
6.	Gorzów Wlkp.	-	1	1	41.500	41.500
7.	Kętrzyn	2	-	2	204.000	102.000
8.	Kielce	1	-	1	30.000	30.000
9.	Katowice	5	9	14	666.500	47.600
10.	Kraków	-	1	1	76.500	76.500
11.	Krosno	-	2	2	33.000	16.500
12.	Lublin	4	2	6	247.000	41.200
13.	Łódź	1	-	1	51.500	51.500
14.	Nidzica	-	1	1	36.500	36.500
15.	Olsztyn	2	2	4	340.500	85.100
16.	Opole	5	1	6	174.500	29.100
17.	Ostrowiec	-	3	3	153.000	51.000
18.	Poznań	4	1	5	174.250	34.900
19.	Piotrków	1	-	1	51.500	51.500
20.	Przemyśl	2	1	3	101.500	33.800
21.	Płock	5	1	6	299.000	49.800
22.	Sokółka	1	-	1	16.500	16.500
23.	Słupsk	8	2	10	370.000	37.000
24.	Szczecin	3	5	8	377.750	47.200
25.	Skarżysko	2	-	2	13.000	6.500
26.	Stalowa Wola	30	3	33	985.500	29.900
27.	Toruń	-	3	3	115.500	38.500
28.	Warszawa	13	18	31	1.200.750	38.700
29.	Wrocław	6	24	30	1.137.000	37.900
30.	Wałbrzych	1	-	1	51.500	51.500
Razem:		122	105	227	10.068.750	43.000

Powyższa tabela obejmuje tylko te rozprawy, na których orzeczono kary grzywien. Ponadto orzeczono 9 kar aresztu bezwzględnego, 7 nagan ustnych z kosztami postępowania i 2 uniewinnienia.

Kazimierz SUIKA nie chciał być drugim Piotrowskim

W 1986r. ks. Adolf Chojnacki, proboszcz parafii w Krakowie-Bieżanowie zostaje przeniesiony do Juszczyzna k. Suchej Beskidzkiej. Wkrótce potem w Suchej zamieszkuje czasowo funkcjonariusz SB Kazimierz SUIKA, oddelegowany jako szef 3-osobowej grupy mającej zająć się osobą księdza, znanego z patriotycznej postawy. Grupa operacyjna działała. W listopadzie 1986 na terenie Juszczyzna kolportowane są paszkwilanckie ulotki i rysunki, m.in. porównujące ks. Chojnackiego do ... Adolfa Hitlera. 13 XII 86 K. Sulka zostaje aresztowany pod kryminalnym zarzutem płatnej protekcji. W więzieniu postanawia ujawnić, iż miał z polecenia przełożonych przygotować zamach na życie ks. Chojnackiego. Listy do

księdza przejmuje SB i służba więzienna, kolejne jednak docierają do adresata. Próbuje także - bezskutecznie - zainteresować sprawą prokuraturę. Efekt przy kolejnym przedłużeniu aresztowania w czerwcu 87 w uzasadnieniu napisano, że Sulka powinien dalej siedzieć, bo... "ujawnił tajemnicę służbową". 21 VII 88 - po przeszło 19 miesiącach tymczasowego aresztowania - Sulka zostaje skazany za owe czyny kryminalne /kapownictwo/ na 2 lata i 4 miesiące pozbawienia wolności. Ponieważ większość już odbył w postaci zaliczonego na poczet kary tymczasowego aresztowania, 29 VIII 88 uzyskuje postanowienie Sądu o przedterminowym zwolnieniu. Postanowienie to pozostaje jednak tylko na papierze - w tym czasie prowadzone jest już bowiem drugie postępowanie, pod zarzutem pomówienia przez Sulkę Służby Bezpieczeństwa w listach do ks. Chojnackiego i wniesione już do sądu akt oskarżenia z art. 178 §1 kk - dodajmy, przestępstwa ściganego normalnie z oskarżenia prywatnego. Na wniosek prokuratora sąd stosuje 2 IX 88 wobec Sulki areszt pod nowym zarzutem. Z dat /29 VIII-2 IX/ wynika, że K. Sulka 4 doby pozbawiony był wolności bez żadnej podstawy prawnej. Widocznie komuś bardzo zależało na tym, aby Sulka ani na chwilę nie miał swobody wypowiedzi. 10 XI 88 Sąd Rej. w Katowicach skazał K. Sulkę na 1 rok pozbawienia wolności. Sądowi przewodniczyła Wanda Dubiel, zarazem przewodnicząca W-łu IV Karnego SR, oskarżał Edmund Nakonieczny, "dyżurny" prokurator we wszystkich sprawach mających aspekty polityczne. 13 XI obrońca Sulki składa do Sądu Rejonowego zapowiedź rewizji i wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania. 24 XI wydane zostaje postanowienie Sądu... Wojewódzkiego o "odmowie uwzględnienia zażalenia na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu". Tymczasem żadnego zażalenia obrońca jeszcze nie składał, gdyż nie otrzymał jeszcze odmownego postanowienia Sądu Rejonowego. W ten sposób przeskoczono cały etap postępowania, oczywiście nie bez powodu. Gdyby Sulce postawiono zarzut ujawnienia tajemnicy służbowej, to wprawdzie możnaby mu wymierzyć karę surowszą, ale oznaczałoby to przyznanie się SB do przygotowywania zamachu na życie księdza, ponadto ujawnienie zamiaru popełnienia przestępstwa /planowanego zabójstwa/ nie może w ogóle być przestępstwem!

Powyższy tekst jest skrótem artykułu z nr 44 pisma Młopolskiego Komitetu Walki o Praworządność PARAGRAF. Pismo to szczegółowo omawiało wszystkie aspekty sprawy K. Sulki również w n-rach 34, 42 i 43. Komisja Interwencji i Praworządności od początku śledzi uważnie przebieg sprawy. Nie poruszaliśmy jej dotychczas w INFORMACJI żywiąc obawę, że rewelacje Sulki mogą okazać się mistyfikacją w celu nadania sprawie kryminalnej charakteru politycznego. Obecnie nie mamy już żadnych wątpliwości. Kazimierz Sulka jest więźniem politycznym, ponad 2 lata przebywa w więzieniu za odmowę uczestnictwa w przestępstwie i próbę ujawnienia przygotowań do tego przestępstwa. Być może jego ryzykownej decyzji ks. Chojnacki zawdzięcza życie. W uzasadnieniu aktu oskarżenia czytamy, że K. Sulka był członkiem specjalnie powołanej grupy operacyjnej SB, której głównym zadaniem - jak pisze prokurator - było przerwanie pozareligijnej działalności ks. Adolfa Chojnackiego. I jeszcze końcowy fragment aktu oskarżenia: "... Na zasadzie art 308 kpk wnoszę o rozpoznanie niniejszej sprawy z wyłączeniem jawności całej rozprawy, gdyż z uwagi na ważny interes państwa, okoliczności sprawy winny być zachowane w tajemnicy".

Żonę i 3-letnią córkę skazanego objął swą opieką Arcybiskupi Komitet Pomocy w Krakowie. 2 XII 88 K. Sulkę przewieziono do Aresztu Śledczego w Warszawie.

Proces zastępczy przeciw KPN

Nie mogąc pozwolić sobie na atak frontalny przeciwko Konfederacji Polski Niepodległej, władze polityczne PRL próbują skompromitować ją procesem jednego z członków Konfederacji - 24-letniego Krzysztofa KRÓLA, zięcia przywódcy KPN Leszka Moczulskiego. 29 XII 88 stanął on przed Sądem Rejonowym w Warszawie, oskarżony o kradzież książek z Biblioteki Narodowej /nr 21 i 26 INF./ Krzysztof Król podkreślił przed sądem, że sprawa ma dla niego charakter honorowy. Wyjaśnił, że pracował w BN od wiosny 83 do wiosny 84 jako donoszący książki z magazynu do czytelników. 22 II 88 dokonano w jego domu pobież-

nej rewizji i zakwestionowano 5 książek; niebawem dowiedział się z TV, że na pewno te książki ukradł. Stwierdził, że bibliofilstwo jest jego pasją - książki zbiera od 16 roku życia i zgromadził 6 tys. woluminów. Kupował je w księgarniach, antykwariatach i na straganach. Pieniądze dostawał od rodziców, którzy popierali jego hobby. Ujawnił źródła zakupu pięciu zakwestionowanych tomów, które żadnych szczególnych podejrzeń w nim nie wzbudziły. W swej bibliotece ma wiele książek z pieczęciami skreślonymi, zatartymi, zaklejonymi i wyciętymi. Potem K.Król wyjaśnił, na czym polegała jego praca w BN. Czekając aż magazynier znajdzie zamówione wydanie często przeglądał inne książki. Kilkakrotnie tak się zaczytał, że magazynier wychodząc zamknął go wewnątrz; było to przedmiotem wielu dowcipów. Na pytania prokuratora, czy jest tylko bibliofilem, czy też lubi czytać i jest znawcą książek, Król odpowiadał, że nie jest może szczególnie znawcą, lecz wie o książkach więcej niż wielu jego rówieśników; większość czasu zajmują mu jego pasje polityczne. Pytany przez swego obrońcę J.Naumana stwierdził, że klucze od jego mieszkania były w depozycie więziennym i sądzi, iż podczas jego nieobecności mieszkanie było wielokrotnie odwiedzane. Pracując w Bibliotece Narodowej nie ukrywał swoich przekonań i był poddawany szczególnym kontrolom ze względu na ulotki i napisy, które tam się wówczas pojawiały. Adwokat złożył wniosek o przesłuchanie świadka H.Zielińskiej /oglądaliśmy tę panią w TV z Urbanem/, ponieważ nie ma dowodów rzeczowych; dziwnym trafem już 18 IV 88 książki zostały przekazane Bibliotece Nar. Sąd przychylił się do wniosku. Potem zeznawał Lech Woźniak, antykwariusz, któremu K.Król zamierzał sprzedać 2 książki. Stwierdził, że z pozostałości po stemplach zorientował się, że pochodzą one ze zbiorów BN. Jedną z nich przyjął w komis i zawiadomił kogo trzeba. Następnym świadkiem była pracownica BN B.Górka. Twierdzi ona, że w komendzie MO obejrzała fotografie książek i rozpoznała je. Na pytanie adwokata, czy kiedykolwiek okazało jej inkryminowane książki odpowiedziała - nie. Na tym rozprawę zakończono wyznaczając następny termin na 23 I br.

Czy T.JEDYNAK będzie siedział?

Czołowy działacz "S" na Śląsku Tadeusz JEDYNAK skazany został 16 XII 88 przez kolegium w Jastrzębiu Zdroju na 2 tygodnie aresztu za udział w dwóch manifestacjach w czasie których wygłosił przemówienia. Na pierwszej z nich, po mszy za Ojczyznę 20 XI 88 "nawoływał do tworzenia oddziałowych struktur zdelegalizowanego związku", a podczas uroczystości barbórkowej 4 XII 88 wygłosił przemówienie "o treści atakującej ustrój socjalistyczny oraz politykę wewnętrzną i zagraniczną PRL". Rozprawa odbyła się pod nieobecność T.Jedynaka, który był w tym czasie na badaniach lekarskich. W uzasadnieniu podkreślono niepoprawność obwinionego, który już 3-krotnie poprzednio był karany przez kolegia za podobne wykroczenia i uznano, że jego obecność nie była konieczna ze względu na wyczerpujący materiał dowodowy. T.Jedynak złożył odwołanie; do czasu jego rozpatrzenia przez sąd pozostaje na wolności.

Nieznani sprawcy grasują w Krakowie

Marek WALENCIK, stud. IIIr. Nauk Politycznych UJ i działacz NZS został 11 XII 88 ok. godz.21 napadnięty przez trzech mężczyzn na przystanku tramwajowym w centrum Krakowa, przy ul. Podwale. Napastnicy bez słowa zaatakowali go pięściami, a przewracającego się, skopali. Zbiegli po minucie. Marek ma rozbitą twarz, nos, uszkodzone oko, dostał 7-dniowe zwolnienie lekarskie. Kilka dni wcześniej, 6 XII w klubie studenckim "Pod Jaszczurami" nieznaną mężczyznę zwracającą się doń po imieniu skierował do Marka pogróżki związane z jego aktywnością w NZS.

Stanisław BALBUS i Jolanta ANTAS są pracownikami Inst.Filologii Polskiej UJ, Jolanta była więźniem politycznym. 18 XII 88 zostali napadnięci przez nieznaną sprawców na os.Szklane Domy w Nowej Hucie. Napastników było prawdopodobnie dwóch, aktywniejszy z nich był człowiekiem w średnim wieku o wyjątkowej sprawności fizycznej i umiejętności walki. Jeden z napastników rzu-

cił się na Jolantę Antas dusząc ją od tyłu za szyję ze słowami "co się tu kurwo szwędasz". Usiłujący ich rozdzielić Balbus został kopnięty w genitalia i kilkakrotnie uderzony pięścią w twarz. Gdy usiłował podnieść się, został kopnięty obcasem w oko, a drugi mężczyzna złapawszy go pod rękę sadawał ciosy w plecy i nerki. Krzyczano na niego "chcesz huju zginąć jak Włosik" i "jeszcze UB pokaże wam jak się siedzi". Po obezwładnieniu Balbusa sprawcy pobili do utraty nieprzytomności Jolantę Antas łamiąc jej kość goleniową, powodując uszkodzenie stawu skokowego /możliwość kalectwa - sztywna stopa/ i zadając liczne rany. Jolanta przebywa w poważnym stanie w klinice AM w Krakowie. U St. Balbusa obdukcja stwierdziła stłuczenie nerek z krawieniem moczowym, obrażenia głowy /skroń, oczy, lewe ucho, błędnik/, nadwyręzenie kręgoszyjnych i wstrząs mózgu. Zatrzymywany przez Balbusa radiowóz milicyjny nie zatrzymał się, podobnie przejeżdżające taksówki. Kilka godzin wcześniej podczas obiadu w restauracji Arkadia nieznany mężczyzna przypatrywał się niezwykle natrętnie Jolancie Antas. 19 XII 88 St. Balbus złożył doniesienie w komendzie MO na os. Zgody, gdzie został bardzo arogancko przyjęty przez oficera dyżurnego w randze kapitana. Funkcjonariusz ten krzyczał na p. Balbusa za to, iż śmiał on nazwać ten incydent bandyckim napadem.

Komitet Centralny zdobyty

30 XII 88 o godz. 14 w Warszawie przeprowadzono brawurową akcję w ochronie więźniów politycznych. Na gmachu Komitetu Centralnego PZPR od strony Nowego Świata Piotr IKONOWICZ /PPS/ i Edward MIZIKOWSKI /MRKS/ zawiesili bezpośrednio pod gzymszem wieńczącym budynek transparent "Uwolnić więźniów politycznych". O godz. 15 zostali zdjęci z dachu i przewiezieni do DUSW przy ul. Wilczej. Obu zwolniono o godz. 19.

Kolegia

Gdańsk. 15 XII 88 uczeń Lic. Elektronicznego Piotr ŻEROMSKI skazany został na 1 miesiąc aresztu. Szkoła wystawiła mu złą opinię. Był leczony psychiatrycznie, adwokat wniósł o uchylenie aresztu, ze względu na stan zdrowia.

17 XII 88 w Gdyni zostali zatrzymani: Janusz FRYDRYCHOWICZ /1.19/, Andrzej WOJOWSKI /1.14/, Marek POGORZELSKI /1.16/, Michał ONYSZKO /1.18/, Andrzej KRYNICKI /1.14/, Paweł LASKOWSKI /1.16/, Marcin DULIN i Artur KRUZYCKI. Wszystkich przewieziono do komendy, nieletnich po wylegitymowaniu i rozmowach zwolniono /w areszcie przetrzymano Pogorzelskiego/. Pozostali, obwinieni o chuligańskie wybryki stanęli przed kolegium, które orzekło kary:

Artur KRUZYCKI - grzywna i nawiązka po 30 tys., koszty 1.500 zł.,

Michał ONYSZKO - grzywna i nawiązka po 40 tys., koszty j.w.,

Janusz FRYDRYCHOWICZ - grzywna i nawiązka po 50 tys., koszty j.w.

14 XII 88 kolegium ukarało Jerzego ŻMUDZKIEGO grzywną 50 tys., nawiązka 30 tys. i kosztami za malowanie haseł /"Precz z milicją!"/

23 XII 88 odbyły się dwa kolegia: Dariusz KRAWCZYK /1.20/ został zatrzymany 21 XII po rewizji w domu. Zabrano bibułę i znaczki. Po 48 godzinach w areszcie skazany na grzywnę 50 tys. i koszty 1.500 zł. U Roberta CWIEKA / w 1985 bardzo brutalnie pobity przez milicję, ma 15% utraty zdrowia/ 21 XII dokonano rewizji, zabrano materiały drukarskie. Po 48 godz. aresztu orzeczono grzywnę 50 tys., nawiązka 50 tys. i koszty.

16 XII 88 dwaj pracownicy Słoczni Remontowej wyszli wcześniej z mszy w kościele św. Brygidy aby zdążyć na pociąg do domu. Zostali zatrzymani na ulicy bez żadnego powodu i przewiezieni do WUSW. Nazajutrz stanęli przed kolegium, które orzekło dla Józefa TRACZA grzywnę 50 tys., nawiązka 50 tys. i koszty, a dla Mariana BAHNA grzywnę 50 tys., nawiązka 30 tys. i koszty - za udział w nielegalnej manifestacji.

Gołdap. 9 XII rozpoczęła się sprawa Edwarda KOCHANOWSKIEGO, członka RKW Pojezierze, obwinionego o zamiar rozpowszechniania 77 egz. pisma "Kres" znalezionych podczas rewizji 24 VIII 88. Na rozprawę nie wpuszczono nikogo poza obwinionym. E. Kochanowski protestował przeciw niedopuszczeniu publiczności;

stwierdził, że bibułę znaleziono na korytarzu w pracce, do której dostęp miało wiele osób. Sprawę odcroczone celem powołania dodatkowych świadków.

20 XII 88 odbyły się kolegia obwinionych z art 520 §2 kw Stanisława KOWALCZYKA i Edwarda WASILEWSKIEGO. Obu ukarano grzywnami po 30 tys. zł.

Śląsk. 22 XII 88 odbyły się kolegia II inst. Edwarda JARKA i Janusza MAŁKA (nr 53 INF.). Utrzymano w mocy grzywny orzeczone w I inst. - po 40 tys. zł, dodając po 2.250 zł kosztów postępowania.

28 XII 88 zostali skazani na grzywny zatrzymani 17 X podczas akcji ulotkowej w Raciborzu:

Jan GOLEC - 40 tys. zł

Edward JAREK - 52 tys. zł.

Janusz MAŁEK - 45 tys. zł

Bolesław OLEWINSKI - 40 tys. zł

Wszystkich obciążono kosztami postępowania po 1.500 zł.

Opole. 28 XII 88 kolegium ukarało Marięna MOŁIŃSKIEGO (WiP) za kolportaż nielegalnych wydawnictw grzywną 30 tys. i kosztami. Wobec Zbigniewa CZWARNO (nr 41 INF.) II instancja zatwierdziła orzeczoną 23 IX grzywną 30 tys. zł, koszty wzrosły o 2.250 zł.

Wrocław. 29 XII 88 odbyło się zaocznie kolegium Leszka BUDREWICZA na publiczne zniszczenie 1 VII 88 książki wojskowej. Orzeczone grzywną 50 tys. zł i koszty 1.500.

29 XII 88 podczas manifestacji o uwolnienie Janka TOMASIEWICZA (od 13 XII w areszcie) zostali zatrzymani z transparentami, a nazajutrz skazani przez kolegium:

Jacek SUCHOROWSKI - grzywna 50 tys., nawiązka 30 tys. i koszty

Piotr MICHALAK - grzywna 30 tys., nawiązka 20 tys. i koszty

Piotr LEWANDOWSKI - grzywna 30 tys., nawiązka 20 tys. i koszty.

WUSW liczył na rabat

22 XII 88 przed Sądem Najwyższym - Izba Cywilna i Administracyjna odbyła się rozprawa rewidyjna w sprawie Waldemara ROIBICKIEGO "przeciwko skarbowi państwa - Urzędowi Spraw Wewn. w Gdańsku i in. o zapłatę i ustalenie". Sędzia sprawozdawca J. Szachujowicz. Powoda reprezentował mec. Jacek Taylor. Pozwanych: WUSW - mec. Cios, PZU - nie podano nazwiska.

Waldemar ROIBICKI doznał w dn. 1 maja 1985 r ciężkich obrażeń (złamanie nogi, złamanie kości miednicy, stłuczenie klatki piersiowej, złamanie żebra, stłuczenie płuca, ogólne potłuczenie, wstrząs pourazowy) w wyniku najechnia przez samochód milicyjny oraz późniejszego pobicia przez funkcjonariuszy MO. Kilkrotnie przebywał w szpitalu, przeszedł dwie operacje, doznał trwałego kalectwa - 45% utraty zdrowia.

Jako zadośćuczynienia domagał się początkowo na drodze administracyjnej kwoty 1 mln złotych, to jest ceny najtańszego samochodu, który ustrzałby mu poruszanie się. Gdy jego żądanie zostało odrzucone z powodu niewykrucia sprawców, złożył pozew do sądu. Ponieważ w tym okresie wartość nabywacza złotówki bardzo zmalała, zwiększył żądanie do dwóch milionów złotych. Sąd Woj. w Gdańsku na rozprawie w dn. 4 V 88 przyznał odszkodowanie w wysokości 1,5 mln złotych.

Od tego wyroku słożyły rewidję do Sądu Najwyższego WUSW i PZU, wypłacając odszkodowania za wypadki drogowe. Nie kwestionując oczywistego faktu utraty zdrowia, domagano się obniżenia odszkodowania do 500 tysięcy. Przedstawicielka WUSW mec. Cios podkreśliła z naciskiem, że w trakcie postępowania nie uległy zmianie żądania okoliczności sprawy a samego spadku wartości złotego sąd nie powinien brać pod uwagę, zwłaszcza że nie towarzyszył mu poprawa możliwości użycia uzyskanych pieniędzy. Pełnomocnik powoda mec. Jacek Taylor w bardzo pięknym przemówieniu domagał się oddalenia rewizji. Sąd Najwyższy utrzymał w mocy wyrok Sądu Woj., t.j. odszkodowanie 1,5 mln. zł.

Łodzianie uniewinnieni!

21 XII 88 przed Sądem Rejonowym w Łodzi zakończyła się rozprawa przeciw Ryszardowi MROZOWI, oskarżonemu z art 236 kk o znieważenie 3 V 88 po mszy rocznicowej funkcjonariuszy MO (nr 53 INF.). Główny świadek oskarżenia, milicjant Jacek Wojciechowski zeznał, że obelżywych słów wobec milicji używał młody chłopiec (oskarżony ma 37 lat i na chłopca nie wygląda). Sąd odczytał zeznania złożone w śledztwie. Świadek stwierdził, że nigdy takich zeznań nie składał, zresztą brakło pod nimi jego podpisu. Wyraził pogląd, iż zeznanie zostało spreparowane przez nieznaną mu osoby. Po przesłuchaniu pięciu świadków obrony adwokat A.Kern przekazał do akt obdukcję lekarską stwierdzającą obrażenia R.Mroza po pobiciu podczas zatrzymania. Prokurator wniósł o umorzenie postępowania i ukaranie oskarżonego pewną kwotą, na odbudowę miasta, bowiem należy dać wiarę zeznaniom Wojciechowskiego złożonym bezpośrednio po zajściu. Zeznaniami świadków obrony zarzucił brak obiektywizmu, gdyż są oni znajomymi oskarżonego. Obrońca podważając wiarygodność zeznań Wojciechowskiego wniósł o uniewinnienie. Ryszard MROZ w ostatnim słowie powiedział, że został zatrzymany za zwrócenie uwagi milicjantowi, iż bije bardzo młodego chłopca, właściwie dziecko. Zwrócił się do sądu o uniewinnienie.

Sąd pod przewodnictwem SSR Przybysza uniewinnił Ryszarda Mroza z braku dowodów winy. Koszty postępowania sądowego pokryje skarb państwa.

28 XII 88 Sąd Rejonowy w Łodzi uniewinnił dalsze trzy osoby oskarżone z art.234 §1 kk za czynną napaść na funkcjonariuszy podczas tych samych zajęć z 3 V 88 r. Są to Roman KOPYCKI, Marian KUKIELA i Michał PAŁKOWSKI (nr 34, 41 i 42 INF.). Podobnie jak w procesie R.Mroza świadkowie oskarżenia zaprzeczyli, jakoby zeznając u prokuratora podawali fakty ujęte w akcie oskarżenia.

Solidarność z Niska przywrócona do pracy

W Rej.Sądzie Pracy w Stalowej Woli 21 XII 88 zakończył się proces o przywrócenie do pracy Zdzisława SAWICKIEGO, Józefa SUDOŁA, Mariana GRZYBOWSKIEGO i Edwarda GĄSIORKA, założycieli Komitetu "S" w Zakł.Mechanicznych NIMET w Nisku. Po złożeniu wniosku o rejestrację zostali oni przeniesieni represyjnie do pracy robotników budowlanych, a po odmowie jej podjęcia 26 X 88 dyscyplinarnie zwolnieni (nr 46, 51 i 54 INF.). W czasie rozprawy pozwany zakład pracy nie był w stanie udowodnić słuszności decyzji skierowania wysoko kwalifikowanych pracowników do pracy niewykwalifikowanych robotników budowlanych. W ogłoszonym 30 XII wyroku Sąd nakazał ponowne zatrudnienie zwolnionych pracowników w ciągu 7 dni i wypłatę zaległych poborów. Sędzią Ulanicki w uzasadnieniu stwierdził, że sąd nie dopatrzył się uchybień ze strony zwolnionych pracowników, a nie wykonanie planu przez zakład najlepiej wskazuje na błędną decyzję zwolnienia 4 wykwalifikowanych fachowców.

Najścia, zatrzymania, pobicia

Gdańsk. Edmund KRASOWSKI zatrzymany 17 XII w Elblągu przebywa w szpitalu na Zaspie w Gdańsku na Oddz.Neurologii. Podczas zatrzymania doznał urazu kręgosłupa, ma niedowład rąk i nóg.

Jacek FEDOR 23 XII został zatrzymany na ulicy za znaczek "S". Znaczek zabrano, jego wulgarnie zbesztano.

Wrocław. Andrzej KIELAR, student AM pobity 7 XI podczas happeningu, 13 XII opuścił szpital. 25 XII w domu stracił przytomność, ponownie przewieziony do szpitala przebywa na oddziale intensywnej terapii.

Tomasz WOJCIECHOWSKI, Marek ZAJĄC i Jarosław KUBIAK odbywający służbę zastępczą w nadleśnictwie Oława zostali zatrzymani przez chor.Słomińskiego pod zarzutem malowania napisów. W miejscu ich zakwaterowania przeprowadzono 3-godzinną rewizję. Do USW w Łądku Zdroju przewieziono ich w kajdankach. Śledztwo prowadził A.Kopeć, przesłuchiwało na zmianę trzech funkcjonariuszy. Zostali przetrzymani 50 godzin. Złożyli skargi.

Stalowa Wola. Zatrzymani 14 i 15 XII Stanisław TRACZ, Piotr KULESZA i Józef OSTROWSKI (nr 54 INF.) zostali zwolnieni po 48 godzinach. Byli przesłuchiwani przez prokuratora jako podejrzani w sprawie śmierci por. SB Turbakiwicza.

Gołdap. Uczniowie Zespołu Szkół Technicznych zabierani są ze szkoły przez funkcjonariuszy SB i MO na przesłuchania i rozmowy przewencyjne przy biernej postawie nauczycieli. Przesłuchania nieletnich odbywają się bez udziału rodziców lub opiekunów. 14 XII zabrany rano uczeń Adam BREJAKA (lat 17) został podczas przesłuchania pobity.

26 XI 88 w Szk. Podstawowej nr 5 w Biku odbywała się andrzejkowa dyskoteka pod opieką nauczycieli. Podczas zabawy przez kotłownię wdarli się funkcjonariusze MO i porwali ucznia kl. VIIa Marka KANIEWSKIEGO. Zbili go po twarzy i radiowozem zawieźli do mieszkania jednego z milicjantów na ul. Kapsuka. Tam ponownie został pobity, a następnie pozwolono mu wyjść. 1 XII ~~nauczyciele skierowali do szefa RUSW~~ protest z wnioskiem o ukaranie winnych funkcjonariuszy.

Poznań. Od 6 XII 88 w areszcie śledczym przy ul. Młyńskiej przebywa student I r Jacek NAPIERAŁA. Prokuratura wojskowa powiadomiła rodziców, że toczy się przeciw niemu postępowanie z art 235 ust. o powsz.obowiązku obrony za trwałe uchylenie się od służby wojskowej.

8 XII sześciu funkcjonariuszy WUSW dokonano rewizji w mieszkaniu 17-letniej uczennicy LO Anny POSADZKIEJ. Zabrali materiały drkarskie i ulotki. W czasie rewizji do Anny przyszli jej koledzy Konstanty GÓRNY i Jacek KAR-CZEWSKI. Wszystkich zatrzymano i przewieziono do WUSW. Zwolnieni po 24 godz.

9 XII Szymon KANTORSKI, uczeń LO został pobity przed własnym domem przez trzech nieznanych sprawców.

Opole. Podczas pikietowania aresztu śledczego, gdzie od 13 XII przebywa uczeń Krzysztof GALIŃSKI (WiP) zatrzymani zostali z transparentami Joachim PAWLICZAK, Jerzy KUROCZKIN i Jacek SWIDRAK. (Wiadomość z 29 XII)

30 XII ok. godz. 18 SB wkroczyła do mieszkania członka KiiP Krystyny ZIO-BROWSKIEJ. Wylegitymowano i spisano 11 znajdujących się tam osób.

Warszawa. Dalsze nazwiska zatrzymanych i pobitych 13 XII na Krak.Przedmieściu (nr 54 INF.): Andrzej SUZKOWSKI, stud. II r Prawa, bity w suce do utraty przytomności; Tomasz PIECZYŃSKI, prac. Biblioteki UW, pobity przy interwencji w sprawie bitego J. Tomaszewicza; Wojciech SONECKI, III r Prawa UW, bity w suce pałką po głowie i nogach. (Wg. informacji ABI)

31 XII milicja wkroczyła do mieszkania, w którym od 25 XII trwała gło-dówka PPS NZS i WiP o uwolnienie więźniów politycznych w PRL i CSR. Zabrano Piotra IKONOWICZA. Pozostałych wylegitymowano i złożono im życzenia nowo-rocne.

SOS dla zapomnianego więźnia

Od 6 XI 88 w Areszcie Śledczym w Gdańsku przebywa z sankcją prokurator-ską Janusz KWIATKOWSKI, student II r Akademii Medycznej. Postawiono mu zarzut z art 236 i 234 kk (czynna napaść na funkcjonariusza. Janusz jest sierotą, dotychczas nikt nie zainteresował się jego losem. Oto jego adres: Janusz Kwiatkowski s. Tadeusza, Areszt Śledczy, ul. Kurkowa 12, 80 803 Gdańsk.

Jeszcze jeden uczeń w więzieniu

8 XII ze szkoły w Opolu został zabrany Krzysztof GALIŃSKI (mieszka w Gdańsku, uczy się w Opolu). Sąd Rej. skazał go na 1 m-c aresztu za uchylenie się od orzeczonej 29 IX przez kolegium pracy na rzecz miasta w ciągu 2 m-cy ograniczenia wolności. Krzysztof był ukarany za udział w młodzieżowej zabawie - "Topieniu Marzanny" 23 III 88.

OSIĄGNIĘCIA SOCJALIZMU

Przeciętne roczne spożycie niektórych artykułów na osobę w rodzinie tzw. inteligencji pracującej w roku 1932 i w roku 1987 przedstawiało się jak następuje:

	1932	1987
Pieczyno	88,9 kg	78,6 kg
Mąka	24,2 kg	12,7 kg
Kasza, ryż	12,2 kg	4,8 kg
Ziemiaki	162,7 kg	143,0 kg
Mleko	149,8 l	88,0 l
Masło	15,7 kg	9,1 kg
Jaja	12,6 kg	197 szt.
Mięso wędliny	82,3 kg	66,3 kg
Cukier i słodczy	33,5 kg	46,1 kg

Jeśli dodamy do tego, że w 1932 r. przeciętna rodzina "umysłowa" wydawała na żywność 28,2% swego domowego budżetu, zaś w 1987 r. - 88,6%, oraz uwzględnimy fakt, iż przed wojną rodzinę utrzymywała w zasadzie jedna osoba a dziś dwie, to wnioski niech każdy wyciągnie sobie sam. /SIS-NAI/

xxx

Od 10 lat występuje tendencja spadkowa w hodowli bydła, a zwłaszcza krów. W roku 1988 stan pogłowia osiągnął poziom sprzed 40 lat /!/, a spadek ten nie jest rekompensowany wzrostem mleczności krów. Ogłoszona przez nowy rząd podwyżka cen skupu produktów rolnych w niewielkim stopniu - zdaniem fachowców - uratuje sytuację w dziedzinie mleczarstwa /i to mimo szczególnie wysokiej podwyżki cen skupowanego mleka, średnio - o 30 %/. Wiąże się to z faktem, że wielu rolników hodujących niegdyś jedną lub dwie krowy, po zrezygnowaniu z hodowli prawdopodobnie już do niej nie powróci. /SIS-NAI/

ROLNICZY KRĄG

W latach osiemdziesiątych, z wyjątkiem roku 1981 ceny towarów nabywanych przez rolnictwo rosły szybciej niż ceny towarów sprzedawanych. Jeżeli poziom cen z 1980 r. przyjąć za 100, ceny skupu i wolnorynkowe wynosiły w gospodarce indywidualnej 477, zaś towarów nabywanych 593. W stosunku do produktów rolnych środki do bieżącej produkcji zdrożały o 13%, towary konsumpcyjne o 31% i środki inwestycyjne o 38% /przeciętnie towary nabywane zdrożały o 24%/. Za jednostkę sprzedanej produkcji rolnik mógł kupić w 1987 r. o 20% mniej towarów niż w 1980 r. Wniosek: To nie ceny skupu produktów rolnych napędzają inflację. To wzrost cen towarów nabywanych przez rolnictwo powodujący wzrost kosztów i spadek opłacalności produkcji rolnej, pociąga za sobą wzrost cen skupu. /SIS-NAI/

SIŁY I ZANIARY

W roku 1980 średnie dostawy paliw silnikowych na jeden samochód wynosiły 2,47 tony, a w 1988 r. - 1,4 tony. Przybyło więc pojazdów, nie przybyło paliw. Rok bieżący nie przyniesie radykalnych zmian, bo dostawy benzyny zwiększą się tylko 3%, a oleju napędowego o 3,5%. Szef CPN Jerzy Szewczyk przyjął z wielką nadzieją optymistyczną zapowiedź ministra Wilczka zwiększenia importu ropy naftowej do 25 mln ton. Ale kto miałby tę ropę przerobić, skoro możliwości krajowych rafinerii nie przekraczają 20 mln ton. /SIS-NAI/

CO SIĘ KOMU OPLACA

W województwie katowickim wciąż zamyka się sklepy spożywcze, warzywnicze i zakłady usługowe pierwszej potrzeby oddając wolne lokale prywatnym rzemieślnikom i sklepikarzom, którzy zakładają butiki i punkty oferujące rządziej potrzebne usługi. W rezultacie w Katowicach jest obecnie więcej zakładów złotniczych niż szewskich. /SIS-NAI/

xxx

Aż w 47 gminach woj. poznańskiego nie ma usług optycznych, w 20 nie funkcjonują usługi zegarmistrzowskie, w 18 brak punktów świadczących usługi szklarskie. Mała jest także ilość fotografów, pralni i punktów naprawiających domowy sprzęt zmechanizowany. /SIS-NAI/

SMUTNE PORÓWNANIA

Rocznie na 1 Polaka przypada 440 kg ropy naftowej, natomiast na 1 Czecha - 1300 kg, a na Amerykanina - 8000 kg. Z energią nie jest lepiej: na 1 mieszkańca przypada u nas 3640 kWh, w NRD - 6,8 tys. kWh, a w USA - ponad 10 tys. kWh. /SIS-NAI/

xxx

Przeciętna krowa holenderska daje rocznie 5200 l mleka, angielska - 4900 l, RFN-owska - 4600 l, francuska - 42500 l, a polska mućka - niecałe 3000 litrów. /SIS-NAI/

TO NIE JA, TO KOLEGA...

Ponad 60% lotnych toksyn, przede wszystkim dwutlenku siarki, ale także związki azotu, fluoru i metali ciężkich napływa do południowej Polski, od Przemysła po Bogatynię, spoza granic kraju, głównie z Czechosłowacji, ale także i NRD. Również trujące substancje przynosi Odra, z czeskich zakładów przemysłowych. Oto kilka przykładów. Huta w czeskim Trzyńcu emituje lotne trucizny, które zatruwają Ustroń /mający status uzdrowiska/, wypoczynkową Wisłę oraz Cieszyń. Na 1 km kwadratowy spada 57 mg SO₂, czyli tyle ile w GOP, uznanym za strefę klęski ekologicznej. Dobrze poinformowani twierdzą, że filtry w hucie w Trzyńcu włączane są tylko wtedy, gdy wiatr wieje w czeską stronę. W odległości ok. 2 km od polskiej granicy kończy się budowę wielkiej koksowni w Stonawie, z przestarzałą technologią /sprzed 20 lat/, na temat której z najwyższym niepokojem wypowiedzieli się nawet posłowie w Sejmie. Decydującą winę za obumieranie lasów w Górach Izerskich ponoszą dwa zakłady: w czeskim Harrachovie i NRD-owskim Hirschfelde /a także polska elektrownia "Turów"/. W wyższych partiach gór lasy już wyginęły.

/SIS-NAI/

BRAK ZAGROŻENIA?

Województwa stołecznego nie zaliczono w poczet 27 regionów zagrożenia ekologicznego w Polsce - dowiedzieliśmy się z "Życia Warszawy". A jak wygląda warszawska ekologia - powiedziano na sesji warszawskiej Rady PRON: Pod względem ilości nieoczyszczonych ścieków odprowadzanych do wód otwartych województwo stołeczne zajmuje drugie miejsce w kraju, pod względem zanieczyszczenia powietrza - 11 miejsce. Na Warszawę spada 126 tys. ton pyłów i gazów rocznie. Gleby Warszawy zawierają kadm /choroby nowotworowe/, ołów /uszkodzenia nerek, wątroby i mózgu/, cynę i miedź w ilościach kilkadziesiąt razy przekraczających dopuszczalne stężenia. Nastąpiła ogromna degradacja wód oligoceńskich w wyniku wieloletniej eksploatacji przez zakłady przemysłowe. W rejonach Żerania, Tar-chomina i Piaseczna wytworzyły się leje depresyjne. Wody te położone są na dużej głębokości, co chroni je przed zanieczyszczeniem. Zanieczysz-

czenia dotarły już jednak do podziemnych złóż wód czwartorzędowych, np. w rejonie Milanówka. W wielu wypadkach ich skażenie jest spowodowane bezmyślną lokalizacją wysypisk śmieci. /SIS-NAI/

SLUMSY W WARSZAWIE

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej "Wola" zareagowało na opublikowany w tygodniku "Veto" artykuł "Po prostu - slumsy". PGM pisze, że w warszawskiej dzielnicy Wola na ogólną liczbę 1470 budynków stanowiących własność skarbu państwa 49,5% pochodzi sprzed 1950 r., w tym 200 budynków wybudowano przed 1900 r. W miejskich zasobach mieszkaniowych Woli znajduje się 34% budynków pozbawionych centralnego ogrzewania, 67% - ciepłej wody, 18% - instalacji gazowej, a zaledwie 157 budynków wyposażonych jest w windy. Ponad 300 budynków wymaga wymiany instalacji c.o., a kompleksowym remontem należałoby objąć 200 budynków. Na remonty te potrzeba według cen z 1986 r. 16 mld zł, natomiast środki przyznane i wykorzystane w 1987 r. wyniosły 1.103 mln zł. /SIS-NAI/

INTELIGENCJA NIE W CENIE

Stale powiększa się różnica w płacach w tzw. sferze budżetowej / a więc oświacie, ochronie zdrowia, kulturze/ - i w sferze produkcji materialnej. O ile w roku 1979 średnie płace w sferze budżetowej wynosiły 82,8% płacy w produkcji, to w 1987 już tylko 78,4%, a w roku 1988, według pierwszych szacunków - 76%. Oznacza to dalsze zubożenie inteligencji. /SIS-NAI/

NA ZŁOM

W Żegludze Szczecińskiej było kiedyś 9 statków pasażerskich, w tej chwili jest 5, na wiosnę zostaną 3. Do 1992 r. szczecińska flota pasażerska prawdopodobnie przestanie istnieć. Do 1990 r. na złom powinny pójść wszystkie promy łączące dwie części Świnoujścia. Od tego czasu miasto rozdzieli się więc na dwie niezależne części. /SIS-NAI/

NA CZARNYM RYNKU TANIEJ

4.327 zł za jednego dolara płacono w Warszawie na pierwszym przetargu walutowym dla jednostek gospodarki nieuspołecznionej. Chętnych do sprzedaży było 5, kupujących - 94. /SIS-NAI/

HIENY

Wprowadzono zasady gromadzenia środków rublowych z eksportu. 90% zarobionych rubli przedsiębiorstwa prześlą państwu, pozostałe 10% będą mogły wykorzystać na własne potrzeby. /SIS-NAI/

PLANOWE BUBLE

Jeżeli usterkowość japońskich samochodów uznać za 1, to włoski FIAT oceniany jest na 2, wyroby FSO na 2,8, zaś FSM na 3,86. Dane te przytacza "Życie Gospodarcze" za byłym dyrektorem FSO Edwardem Pietrzakiem. Z tego samego źródła dowiadujemy się, że w Europie producenci przeznaczają na części zamienne 10-15% wartości swej produkcji, a w Polsce ponad 20%. /SIS-NAI/

KRÓTKO

Z przeprowadzonych niedawno badań czytelnictwa wśród pedagogów wynika, że ok. 20% nauczycieli wiejskich i 10% nauczycieli pracujących w miastach nie prenumeruje ani nie kupuje systematycznie żadnych czasopism. /SIS-NAI/

xxx

Spośród kilkutysięcznej rzeszy studentów Uniwersytetu Poznańskiego do ZSMP należy... 16 osób /słownie: szesnaście/. /SIS-NAI/

SERWIS INFORMACYJNY RUCHU "WOLNOŚĆ I POKÓJ"

W OBRONIE WIĘZIONYCH

OPOLE

21 XII w pobliżu aresztu, w którym od 13 XII przebywa KRZYSZTOF GALIŃSKI /inf. SI "WiP" -SIS nr 13/ miała miejsce demonstracja opolskiego Ruchu "WiP" domagająca się jego uwolnienia.

Rozwieszono transparenty m. in. o treści: "Zamykajcie MO-rdery, nie nas". MO nie interweniowała.
Należy nadmienić, że są to trzecie kolejne Święta Bożego Narodzenia, jakie K. Galiński spędza z dala od domu / 1986 - więziony, 1987 - głodówka "WiP" w Warszawie w obronie więzionych/

GŁODÓWKA PROTESTACYJNA

W dniach 25 XII - 31 XII w Warszawie, w mieszkaniu prywatnym przeprowadzono głodówkę protestacyjną w obronie ostatnio uwięzionych uczestników Ruchu "Wolność i Pokój": KRZYSZTOFA GALIŃSKIEGO z Sopotu JANA TOMASIEWICZA z Warszawy i JANA NAPIERAŁY z Poznania oraz działaczy pokojowych i niezależnych ruchów w Czechosłowacji /m.in. uczestników NMS Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego skazanych za kontakty z "WiP'em/. W akcji z "WiP" brali udział: Piotr Niemczyk, Sławomir Dutkiewicz, Rinaldo Betkiewicz, Lilliana Plesiewicz .

Indywidualne akcje głodówkowe w swoim miejscu zamieszkania przeprowadzili:

w Gdańsku - Małgorzata Tarasiewicz, Adam Jagusiak i Anna Jagusiak
we Wrocławiu - Marek Krukowski, Radosław Gawlik

służba zastępcza. służba zastępcza służba zastępcza służba zastępcza

RINALDO BETKIEWICZ uczestnik "WiP" z Jastrzębia 24 XI został zatrzymany przez SB i doprowadzony do WKU, gdzie odmówił przyjęcia karty powołania i złożył podanie o służbę zastępczą. Otrzymał odpowiedź negatywną. Pomimo tego w jednoścce się nie stawił i wysłał list do MON, prosząc o powtórne rozpatrzenie sprawy.

KĘBŁOWSKI represjonowany za strajk w Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie, który odesłał bilet do wojska, za co został ukarany kolegium, a komisja wojskowa służby zastępczej mu nie przyznała. W odpowiedzi na swoje odwołania 22 XII otrzymał list z sekretariatu Cz. Kiszczaka, w którym to uchylona została decyzja komisji wojskowej a cała sprawa skierowana do ponownego rozpatrzenia. Jako uzasadnienie podane zostało, iż na poborowym nie ciąży przeprowadzenie dowodu prawdziwości swoich przekonań, lecz jedynie złożenie uzasadnionego wniosku. Komisja poborowa nie udowodniła w wypadku Kębłowskiego, iż posiada on inne od wyznawanych przez siebie poglądów, a zatem nie miała prawa nie przyznać mu zastępczej służby poborowych.

28 IX Rejonowa Komisja Poborowa odmówiła przyznania służby zastępczej ROBERTOWI SZMARAGOWSKIEMU ze Słubic. 10 X wysłał on odwołanie do Wojewódzkiej Komisji Poborowych, która podtrzymała tę decyzję 4 I .

SI "WiP"

29 X powołany został do Jednostki Wojskowej Gubin GRZEGORZ SYCHLA - sympatyk "WiP" z Gorzowa. 10 XII w dniu przysięgi został przewieziony do Żor bez powiadomienia kogokolwiek, gdzie miał złożyć przysięgę, ponieważ obawiano się demonstracji. Sychla od początku pobytu w Gubinie przedstawiał się jako członek "S" i sympatyk ruchów pokojowych. Udającą się na przysięgę grupę 20 kolegów MO nie dopuściła do jednostki wojskowej wobec tego, transparenty "S" oraz "Wojsko do obrony granic a nie komunizmu" rozwiesili na dworcu w Żorach.

W ŁĄDKU NADAL ZABIERAJĄ BUTY

21 XII w Łądku Zdrój do miejsca zakwaterowania odbywających służbę zastępczą uczestników "WiP" JAROSŁAWA KUBIAKA z Międzyrzecza, MARKA ZAJĄCA z Barlinka i TOMASZA WOJCIECHOWSKIEGO z Opola pod pretekstem kontroli meldunku przysłała SB. Po upewnieniu się, iż mieszkają tam "WiP"owcy, funkcjonariusze wyciągnęli nakaz rewizji i przeszukali pokój, zabierając pojedyncze egzemplarze pism, książek plakatów oraz ulotek. Zabrano również do ekspertyzy buty, by sprawdzić czy znajdują się na nich ślady farby, którą poprzedniego dnia wymalowano hasła: "WiP", Armia do cywila, MON - WON, "S". Po odsiedzeniu 50 godzin w areszcie wypuszczono ich 23 XII. Buty z ekspertyzy podobnie jak ostatnim razem /inf. SI "WiP" - SIS nr 13/ nie zostały oddane.

akcje specjalne akcje specjalne akcje specjalne akcje specjalne

GORZÓW WLKP.

21 XII w 109 rocznicę urodzin Józef Stalina, "WiP" i MIR zorganizowały cichy marsz protestacyjny zapowiadany w poprzednich dniach 2 000 ulotek. Pretekstem było m.in. rozbicie demonstracji 16 XII z okazji rocznicy strajku w Zakładach Mechanicznych Ursus w Gorzowie 1981 roku. Protestujący chcieli uświadomić społeczeństwu, że mimo śmierci tyrana system zorganizowanego wyzysku, ucisku i terroru nie zmienił się. W marszu brało udział 20 osób. Niesiono czarną flagę, rozdawano ulotki. Akcja trwała 30 minut. MO nie interweniowała.

ekologia ekologia ekologia ekologia ekologia ekologia

GORZÓW WLKP.

1 I po mszach sw. w gorzowskich kościołach, uczestnicy "WiP" rozdali ok. 4 tys ulotek informujących o zagrożeniu jakie niesie ze sobą budowa elektrowni w Klempiczu.

Do śtódującego w okresie świątecznym GRZEGORZA KMITY /"Patyczaka"/ dołączyło się 5 osób - uczestników Ruchu "Wegetarianizm i Anarchia". Głodujący protestowali przeciwko zjadaniu i mordowaniu niewinnych zwierząt wzmożonemu w czasie Świąt Bożego Narodzenia.

SI "WiP"

akcja studencka akcja studencka akcja studencka akcja studencka

KRAKÓW BOJKOT "PRZEDMIOTÓW OBLIGATORYJNYCH"

W maju 88 178 studentów I i II roku historii UJ skierowało do Ministerstwa Edukacji Narodowej list, w którym sformułowane było stanowisko żądające radykalnych zmian toku studiów. Domagano się zlikwidowania studium wojskowego, służby wojskowej po studiach, praktyk robotniczych, zmiany charakteru studiów historycznych z koncepcji chronologicznej na specjalistyczną, zwiększenia ilości przedmiotów interdyscyplinarnych. Jednym z żądań było również zniesienie obowiązku nauki ekonomii politycznej, nauki o polityce i lektoratu j. rosyjskiego. Pismo doczekało się odmownej odpowiedzi MEN. Wobec czego wraz z rozpoczęciem zajęć w nowym roku akademickim 1988/89 II rok historii podjął akcję bojkotu zajęć z ekonomii politycznej jako protestu przeciw brakowi możliwości wyboru przedmiotów uzupełniających. Do protestu dołączyły się inne lata i kierunki UJ /ogółem 16 lat - ok. 950 studentów/. 10 XI rektor St. Grodziski wydał dokument grożący konsekwencjami dla organizatorów bojkotu, w wyniku czego przez 2 tygodnie w prawach studenta zawieszeni byli dwaj przedstawiciele Studenckiej Komisji d.s. Bojkotu Przedmiotów Obligatoryjnych PIOTR CHLEWICKI /II rok historii/ i PIOTR HUBER / III rok historii/. Od początku XII Przed Collegium Novum codziennie od godz. 12 do 13 stały pikiety informacyjne. 23 XI Senat uczelni poparł bojkot. 21 XII odbyło się kolejne posiedzenie Senatu w tej sprawie, na którym ustalono:

- zniesienie grupy przedmiotów obligatoryjnych społeczno-politycznych
- opracowanie planu studiów przez Rady Wydziałów i zatwierdzenie go przez Senat jako ostatnią instancję
- ustalenie kanonu przedmiotów obligatoryjnych i fakultatywnych przez Rady Wydziałów
- nieuczestniczenie w zajęciach w I semestrze i ustalenie zajęć w II semestrze pozostawia się decyzji Rad Wydziałów

4 I Studencka Komisja d.s. Bojkotu Przedmiotów Obligatoryjnych na spotkaniu z biorącymi udział w bojkocie poinformowała o uchwale Senatu z 21 XII, którą uznano za zadowalającą
Ustalono m. in.

- w dniu 4 I po 95 dniach zakończyć bojkot
- zaproponować Radom Wydziałów bojkotowanie za niebyłe, jeśli chodzi o zaliczenia
- poszczególne lata bojkotujące ustalają zajęcia według nowych planów, zainteresowani w kontynuowaniu przedmiotów bojkotowanych ustalają z prowadzącymi zajęcia formy zaliczenia I semestru bądź nadrobienia w II semestrze, zaś ci, którzy nie chcą kontynuować tych przedmiotów, podejmują zajęcia fakultatywne od II semestru lub od I semestru następnego roku
- powołać Komitet Inicjatywny Ruchu Na Rzecz Reformy Programu Studiów

Komitet ten czuwałby nad wprowadzeniem w życie uchwał Senatu z 21 XII jak też zająłby się szeroko pojętym "wzięciem studiów w swoje ręce". Na spotkaniu podziękowano wszystkim uczestnikom bojkotu, jak też osobom wspomagającym, a w szczególności Akcji Studenckiej "WiP" i NZS.

druk **MYJ** WYDAWNICTWO
PRASOWE